

WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB sobota, 6 lipca 1963 Nr 159 [6038]

Posłowie o realizacji planów budownictwa szkolnego

Sejmowa Komisja Oświaty i Nauki, której przewodniczył pos. Józef Kaszewski (SD) dokonała ostatnio oceny realizacji planu budownictwa szkolnego w roku ubiegłym i pierwszych miesiącach bież. roku.

Jak wynika z informacji przedstawionej na ten temat w imieniu Podkomisji do Spraw Budownictwa Szkolnego przez pos. Stanisława Kurowskiego (PZPR), ubiegłoroczny plan w zakresie budowy obiektów szkolnych wykonano tylko w 91 proc. Plan wykonywał jedynie województwa: łódzkie i m. Łódź, bydgoskie, gdańskie, opolskie i m. Poznań. Terminowość przekazywania obiektów szkolnych była w roku ub. gorsza niż w poprzednich latach.

Rok bieżący nie przyniesie wyrównania niedoborów po-

wstałych w dziedzinie budownictwa szkolnego w latach 1961/1962. Realizacja planu w tej dziedzinie nie przebiegała dowalająco. Przyczyny tego stanu rzeczy są następujące:

- bardzo trudno znaleźć wykawcę inwestycji szkolnych; w bież. roku trzeba było skreślić z planu szereg obiektów, które nie znalazły wykonawcy;

- dokumentacja projektowo-kosztorysowa dostarczana jest często z opóźnieniem i zawiera błędy; niedostatecznie szeroko stosowana jest dokumentacja typowa.

Jak stwierdził w imieniu podkomisji pos. Kurowski konieczne jest znalezienie środków mających na celu zmniejszenie różnic między przewidywanym wykonaniem planu budownictwa szkolnego w roku bieżącym i latach następnych a ustaleniemi zawartymi w uchwale o obecnym planie 5-letnim.

Konieczne jest także przyspieszenie prac nad dokumentacją projektowo-kosztorysową oraz uporządkowanie sytuacji na odcinku remontów szkół.

Posłowie zgłosili szereg konkretnych wniosków, które w formie dezyderatów skierowane będą pod adresem zainteresowanych ministrów. (PAP)

Upały przyczyną awarii ekspresu „Ślczak”

Upały dają się we znaki również kolejom. W ostatnich dniach temperatura szyn na niektórych liniach dochodziła do 62 stopni. Mimo nadzwyczajnych środków ostrożności nie obyło się bez kilku niegroźnych na szczęście wypadków, spowodowanych tzw. wyboeczeniem szyn. Na odcinku Brochów — Oława w rejonie Wrocławia wykołeli się elektrowóz i 3 wagony pociągu ekspresowego „Ślczak”, zdążającego do Krakowa. Ofiar w ludziach nie było. (PAP)

Paliwo na okres żniw

CPN usprawni zaopatrzenie

W tegorocznych żniwach pracować będzie ok. 85 tys. ciągników, ponad 3,5 tys. kombajnów oraz tysiące silników spalinowych. Sprawne ich zaopatrzenie w paliwo, to sprawa pierwszorzędnej wagi, która w ogromnym stopniu, zdecydowanie o pełnym wykorzystaniu parku maszynowego, a tym samym pomyślnym sprężeniu i ośmiotach zbóż.

Centrala Produktów Naftowych wydała podległym placówkom specjalne zalecenia na okres zbioru plonów. Oby tylko były one w pełni wykonane.

Wojewódzkie przedsiębiorstwa obrotu produktami naftowymi zobowiązano m. in. do skoordynowania swych prac z poczynaniami odpowiednich organizacji rolniczych, a przede wszystkim z kółkami rolniczymi. Składy i stacje benzynowe mają zgromadzić odpowiednie zapasy paliw, potrzebnych dla pełnego zabezpieczenia wszystkich ciągników i pojazdów mechanicznych, posiadanych przez rolnictwo na danym terenie.

Aby nie dopuścić do przesłania maszyn żniwnych w nie przewidzianych, awaryjnych sytuacjach, każdy kierownik stacji benzynowej ma określić formy zaopatrywania się w paliwo również w godzinach porannych.

Z uwagi na niedobór oleju s-17 (pk-15), mają go otrzymać przede wszystkim te placówki rolnicze, które posiadają traktory „Ursus” starego typu. Pozostałe użytkownicy będą zaopatrywani zstępco w olej lux-13u. (PAP)

Delegacja WAL przybyła do Polski



General pułkownik Lajos Czigene — minister obrony Węgierskiej Republiki Ludowej.

W piątek w godzinach południowych przybyła do Warszawy na zaproszenie Członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej — gen. broni Mariana Spychalskiego delegacja Węgierskiej Armii Ludowej. Delegacji przewodniczył zastępca Członka Biura Politycznego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, minister obrony WRL — gen. płk. Lajos Czigene. W skład 9-osobowej delegacji wchodzi m. in.: zastępca ministra obrony — gen. por. Jeno Koteles, gen. por. Laszlo Szucz i Laszlo Szilagyi.

W piątek w godzinach południowych delegacja Węgierskiej Armii Ludowej z min. Lajosem Czigene, której towarzyszył ambasador WRL w Polsce — Dezso Szilagyi, złożyła wizytę ministrowi obrony narodowej — Marianowi Spychalskiemu. (PAP)

8 i 9 bm. w Poznaniu

8 i 9 lipca Poznań będzie gościł delegację Węgierskiej Armii Ludowej pod przewodnictwem gen. płk. Lajosa Czigene — ministra obrony i zastępcę członka Biura Politycznego Węgierskiej Partii Robotniczej. W programie pobytu gości na terenie naszego województwa przewidziane są zwiedzenie ważniejszych zakładów pracy oraz wzorcowych ośrodków gospodarki rolnej. (az)

Wstępne egzaminy

Piatek był pierwszym dniem egzaminów wstępnych na I rok studiów wyższych. O 9 rano we wszystkich uczelniach w kraju rozpoczęły się egzaminy pisemne. W dniach następnych kandydaci składali będą egzaminy ustne oraz egzamin z języka obcego. (PAP)

Sprawa zakazu prób nuklearnych

Zachód studiuje ostatnie propozycje N. Chruszczowa

Agencja UPI pisze, że środa była dniem spotkań i konferencji w Białym Domu i departamencie stanu USA oraz konsultacji przeprowadzanych z sojusznikami Stanów Zjednoczonych. Następnie administracja Kennedy'ego udzieliła dziennikarzom w formie „wskazówki”, ale nie puściła oświadczenia, czegoś w rodzaju odpowiedzi na ofertę radzieckiego premiera.

„Wskazówka” ta stwierdza, że Stany Zjednoczone skłonne są podpisać układ o częściowym zakazie doświadczalnych eksplozji jądrowych. W sprawie paktu o nieagresji za znaczą się ogólnikowo, że decyzję musiałby podjąć wszystkie kraje członkowskie NATO.

O ożywionej działalności dyplomatycznej w Waszyngtonie donosi również agencja Associated Press, która pisze m. in.: „Oficjalne koła waszyngtońskie oświadczyły w dniu 4 bm., że Kennedy nadal zastanawia się, jakie zająć stanowisko wobec radzieckiej oferty zawarcia układu o częściowym zakazie doświadczalnych jądrowych i podpisania paktu o nieagresji między krajami NATO i państwami Układu Warszawskiego”.

Agencja Reutersa donosi, że sojusznicy zachodni prawdopodobnie nie zajmą żadnego oficjalnego stanowiska w sprawie propozycji premiera Chruszczowa, dopóki przedstawiciele W. Brytanii i USA nie będą mieli okazji wyrazić intencji ZSRR w toku rozmów trójstronnych rozpoczynających się w Moskwie w dniu 15 lipca.

Rząd kanadyjski studiuje z zainteresowaniem radzieckie propozycje w sprawie wstrzymania prób nuklearnych z wyjątkiem doświadczalnych, podziemnych, co — w myśl tych propozycji — miałyby być związane z zawarciem paktu o nieagresji między krajami NATO a państwami Układu Warszawskiego — oświadczył w czwartek w kanadyjskim parlamencie minister spraw zagranicznych, Paul Martin.

Zapowiedział on jednocześnie konsultacje na ten temat z sojusznikami Kanady. Nie wolno — oświadczył Martin — zaniechać niczego, co mogłoby doprowadzić do porozumienia między Wschodem a Zachodem.

Dziennik „Daily Herald” pisze, że „w interesie całego świata konieczne jest zapoczątkowanie wzajemnego zrozumienia między Wschodem a Zachodem”, czego wyrazem byłoby zawarcie porozumienia w sprawie zakazu doświadczalnych nuklearnych.

Dziennik wyraża poparcie dla propozycji zawarcia paktu o nieagresji. „Czemu by tego nie uczynić?” — pisze „Daily Herald”. — Przecież zachód zawsze twierdził, że nie zaatakujecie Rosji”.

sprawie wbrew naciskowi Adenauera i innych przywódców zachodniemieckich.

Adlai Stevenson, stały przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w ONZ oświadczył, że ma nadzieję, iż porozumienie w kwestii zakazu prób nuklearnych dojdzie do skutku. Zdaniem Stevensona nie powinno to jednak być związane z podpisaniem paktu o nieagresji. (PAP)

„Głos” czeka na Wasze listy!

Czytelnikom „Głosu” przebywającym na czasach lub wybierającym się na urlop, wędrującym po kraju i Wielkopolsce, turystom pieszym i zmotoryzowanym przypominamy o naszej ankiecie pod nazwą

0 wypoczynku dobrze i źle

Napiszcie do nas o tym, co Waszym zdaniem w organizacji wakacyjnego lub niedzielnego wypoczynku zasługuje na pochwałę, a także o tym co Waszym zdaniem niedomaga. Najcenniejsze uwagi zawarte w listach, a nadesłane do środki każdego tygodnia, publikować będziemy następnego dnia w „Głosie”. Dodatkową atrakcją naszej ankiety są nagrody przyznawane co tydzień (w środę) autorom trzech najlepszych korespondencji. Piszcie pod adresem: „GŁOS WIELKOPOLSKI”, POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19. Na kopercie prosimy umieścić hasło „WYPOCZYNEK”.

Spółdzielcy z Wielkopolski uroczystość obchodzą swe święto

W dniu wczorajszym odbyła się w sali „Domu Drukarza” w Poznaniu wojewódzka akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, w której wziął m. in. udział sekretarz KW PZPR Jan Olzak.

Problemy transportowe krajów RWPG

W Warszawie zakończyło się 7-dniowe posiedzenie stałej komisji transportowej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Komunikat o rezultatach obrad stwierdza m. in., iż rozpatrzone zostały wyniki pracy komisji za rok ub. i określone zostały podstawowe kierunki dalszego działania. Kontynuowano także prace związane z utworzeniem wspólnego parku wagonów towarowych krajów — członków Rady. Ponadto zajmowano się problemami koordynacji planów rozwoju transportu krajów uczestniczących w RWPG w latach 1966—70 i do roku 1980.

Z komunikatu wynika także, że jednym z ważnych punktów pracy obecnego posiedzenia były zagadnienia polepszenia i rozwoju międzynarodowej pasażerskiej komunikacji lotniczej i kolejowej.

Jak wynikało z referatu przewodniczącego Komitetu Obchodu Międzynarodowego Dnia, dyr. Związku Spółdzielni Budowlanych i Mieszkaniowych mgr. Wł. Dewora, wielkopolska spółdzielczość poszczególnie może bogatym dorobkiem we wszystkich dziedzinach swej działalności. M. in. placówki podległe Wojewódzkiemu Zw. Gminnych Spółdzielni osiągnęły w roku ubiegłym obrót w wysokości 19 mld. zł i wypracowały zysk dochodzący do 240 mln. zł.

PSS-y w Poznaniu i w województwie zamknęły w tym samym czasie swą działalność obrotem 3,8 mld. zł, a na około 3 mld. zł opiewała produkcja i usługi spółdzielni pracy. Obecnie istnieje w Wielkopolsce 386 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, 36 inwalidzkich, wiele spółdzielni ogrodniczych, mleczarskich, kredytowych, rzemieślniczych oraz mieszkaniowych. Spółdzielnie mieszkaniowe należą do czołowych w kraju i rozwijają coraz szerszą działalność. Świadczy o tym chociażby to, że zamierzają wybudować w latach 1962/63 około 30.720 izb, czyli 2,5-krotnie więcej aniżeli w minionej 5-lacie (w tym 3 tys. izb dodatkowych, dzięki obniżce kosztów).

Na zakończenie akademii udekorowano najbardziej ofiarnych pracowników z poszczególnych pionów odznakami zasłużonego Działacza Spółdzielczego, po czym odbyła się część artystyczna. (I)

Apel Prezydium CRZZ

Pomoc związków zaw. dla harcerstwa

Prezydium CRZZ zwróciło się z apelem do wszystkich instancji związkowych o wzmocnienie działalności opiekuńczej i organizacyjnej oraz rozszerzenie różnych form pomocy drużynom i kadrze instruktorów ZHP.

Okres wakacji — stwierdza apel — stwarza szczególnie godne warunki do pracy z dziećmi, które nie wyjechały na obozy i kolonie. Cenną inicjatywą ZHP jest organizowanie zajęć z tymi dziećmi, które pozostały w domu. Związki zawodowe powinny udzielić tej inicjatywie pełnego poparcia i pomocy. (PAP)

Spółdzielcom — pomyślnych obrad!

W sali Klubu Oficerskiego obraduje dziś VI Wojewódzki Zjazd Delegatów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Jego uczestnicy mają podsumować wyniki gospodarki zespolowej za ostatnie 2 lata, ustalić nowe kierunki działania i wybrać Radę Wojewódzkiego Związku.

Jakie były te dwa lata, co dały gospodarce zespolowej? Ustawa o spółdzielniach produkcyjnych z 17 lutego 1961 roku, ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym, ulgi podatkowe dla gospodarstw inwestycyjnych, zmienne statuty, szereg zarządzeń wykonawczych o znaczeniu gospodarczym — to wszystko stwarzało korzystny klimat do uporządkowania gospodarki zespolowej. Zwrócić też uwagę na spółdzielnie produkcyjne (przed wszystkim I typu), które nie przejawiały działalności zespolowej, ewentualnie nie przestrzegały wszystkich zasad statutowych. Mamy obecnie około 400 gospodarstw zespolowych.

Co to za gospodarstwa? Silniejsze ekonomicznie, których przeciętny obszar zwiększył się z 212 ha w 1961 roku

do 228 ha w 1962 roku, choć mamy 36 spółdzielni o areale poniżej 100 ha.

Na koniec roku 1962 pracowało w spółdzielniach 7 680 rodzin, gospodarujących na obszarze 88 062 ha, co stanowiło 24,6 proc. gruntów uprawianych przez gospodarstwa zespolowe w kraju. W pierwszym kwartale br. przystąpiło do wielkopolskich spółdzielni 862 członków, czyli w sumie było 10 805 członków, w tym prawie 2,5 tysiąca kobiet. Świadczy to o oddziaływaniu na gospodarzy indywidualnych silnych ekonomicznie spółdzielni. Kobiety coraz częściej zapisują się do spółdzielni, bo widzą w nich możliwości ulżenia w pracy. W 25 spółdzielniach doprowadzono wodę bieżącą do mieszkań, w 5 urządzono pralnie. Wprowadza się też wyższe zaliczkowanie dla młodzieży, jak np. w RSP Ruchocice pow. Wolsztyn, Nowy Świat pow. Pleszew, Brzeźnica pow. Śrem i innych.

Osiągnięte wyniki produkcji polowej i hodowlanej — upoważnia do stwierdzenia, że wielkopolskie spółdzielnie znajdują się w krajowej czołówce. Przeciętna 4-zbożowa wynosiła za rok 1962 — 22,79 q (prawa 2,5 q więcej od krajowej), ziemniaków — 135 q, (o 8 q więcej), buraków cukrowych — 230 q (o 10 q więcej). Obsada była zespolowego sięgała 25,8 sztuk na 100 ha użytków rolnych, razem z przydomowym — 44,6 sztuki. To nie są jeszcze wyniki rewelacyjne, dlatego też delegaci zjazdowi zastanawiać się będą m. in. nad dalszym podniesieniem poziomu hodowli, zwłaszcza zespolowej. Dotyczy to szczególnie spółdzielni powiatów: chodzieskiego, gnieźnieńskiego, poznańskiego, wągrowieckiego i średzkiego.

Na Zjeździe delegaci przedstawia niewątpliwie postulaty, zgłaszane na zjazdach powiatowych spółdzielni produkcyjnych, jak np. potrzeba zwiększenia pomocy ze strony agronomów gromadzkich dla gospodarstw mniejszych obszarowo, nie posiadających własnych kierowników produkcji, ewtl. wprowadzenie zmian do obowiązujących przepisów użytkowania środków FRR, stworzenie rezerwy produkcyjnych na wypadek nieurodzaju.

Delegatom wielkopolskiej spółdzielczości produkcyjnej życzymy jak najlepszych wyników obrad. (emp)

Pamiętna rocznica

W 13-lecie Układu Zgorzeleckiego

Rokrocznie, od 13 już lat, przypominamy dzień 6 lipca jako rocznicę doniesienia wydarzenia, które stało się fundamentem nowych stosunków pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną. W miejscowości granicznej Zgorzelec nad Nysą Łużycką podpisany został 6 lipca 1950 r. układ o wytyczeniu polsko-niemieckiej granicy państwowej. W treści układu zawarto zdanie mówiące o tym, że należy „po tragicznych doświadczeniach hitlerowskich stworzyć niewzruszone podstawy dla pokojowego i dobrosąsiedzkiego współżycia obu narodów”. Dzisiaj, po 13 latach uwydatnia się głęboki sens tych słów. Z roku na rok zacieśnia się współpraca i przyjaźń między narodami mieszkającymi po obu brzegach granicznych rzek. Zachodnia granica Polski, która od stuleci stanowiła szlak grabieżczych, teutońskich napaści, dzisiaj nie dzieli lecz łączy dwa narody milujące pokój.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej społeczeństwo i rząd potrafiły wyciągnąć należyte wnioski z klęski hitlerowskich ludobójców. Pomiedzy Odra i Łaba podjęto budowę „innych Niemiec”. Z gruzów i upadku dźwignięto gmach Niemiec demokratycznych, złączonych wzajemnie współpracy z całym obozem socjalizmu.

Równocześnie rząd i społeczeństwo NRD z niestrudzoną wytrwałością, od wielu lat, demaskują odwetowe poczynania polityków z Bonn odsłaniając ciemne karty ich agresywnych intryg. Za Odrą nie szczędzi się też trudu, aby całemu narodowi ujawnić coraz to nowe szczegóły dotyczące haniebnego przeszłości hitlerowskiego reżimu. Uznano tam, że kto chce się odciąć od zbrodni SS-manów i ich morderców, ten musi je dobrze poznać. Dlatego w NRD nie „tuszuje” się przeszłości. Zbiory dokumentów wydawane przez liczne instytucje w NRD stanowią bezcenny wkład do budowania dzieła porozumienia, przyjaźni i zaufania między skłóconymi przez wieki narodami.

Do tych „innych Niemiec”, do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, naród polski wyciągnął bratnia dłoń zgody i porozumienia. Współpraca ekonomiczna i kulturalna między obu krajami zatacza coraz to szersze kręgi. Wspólne też są wysiłki nad dalszym demaskowaniem tych wszystkich sił, przede wszystkim sił zachodnoniemieckiego rewizjonizmu, które by chciały zniszczyć nasze pokojowe współistnienie.

Układ zgorzelecki jest wyrazem prawdziwego przezwyciężenia tradycyjnych uprzedzeń przeszłości, jest fragmentem wielkiego dzieła pokoju. I stąd jego wielkie znaczenie także dla innych państw. Dążeniem wszystkich ludzi pragnących pokoju jest rozszerzenie ideowych treści tego układu na całość narodu niemieckiego.

Wyjaśnienia radzieckiego MSZ

Jak informują „Izwestia” z dnia 4 lipca w nocy z dnia 27 czerwca bieżącego roku MSZ Związku Radzieckiego zwróciło się do ambasady Chińskiej Republiki Ludowej z żądaniem położenia kresu kolportowaniu przez pracowników ambasady i niektórych innych obywateli chińskich w ZSRR tekstu listu KC KP Chin z 14 czerwca br. do KC KPZR. List ten, jak wiadomo, nie został opublikowany w Związku Radzieckim z uwagi na porozumienie o zaprzestaniu polemiki między obu partiami przed rozmowami przedstawicieli obu partii w Moskwie. Toteż jego rozpowszechnianie w Związku Radzieckim naruszało wspomniane porozumienie, jak to stwierdza opublikowane w czwartek oświadczenie KC KPZR.

Jednocześnie radzieckie MSZ zakomunikowało, że niepożądany jest dalszy pobyt w Związku Radzieckim trzech pracowników ambasady chińskiej oraz dwóch innych obywateli ChRL, którzy brali udział w tym kolportażu. Jednakże 30 czerwca br. w Pekinie opublikowano oświadczenie przedstawiciela MSZ ChRL dotyczące wspomnianych noty radzieckiej i zawierające własną wersję tej sprawy w chęci usprawiedliwienia takiej akcji kolportażowej.

W związku z powyższym MSZ Związku Radzieckiego opublikowało 4 lipca wyjaśnienia, zamieszczone w tymże dniu na łamach dziennika „Izwestia”.

Wśród obywateli radzieckich — głoszą między innymi wyjaśnienia radzieckiego MSZ — wspomniana akcja kolportażowa wywołała nie tylko zdumienie, lecz także zrozumiałe protesty. Do ministerstwa spraw zagranicznych i innych instytucji radzieckich zaczęły napływać liczne listy i oświadczenia, w których obywatele radzieccy zwracali uwagę na niedopuszczalne postępowanie przedstawicieli chińskich i domagali się podjęcia odpowiednich kroków w celu położenia kresu tego rodzaju działalności.

W odpowiedzi na próby usprawiedliwienia postępowania strony chińskiej rzekomo analogicznymi przykładami do tych, radzieckiej wyjaśnienia radzieckiego MSZ stwierdzają, że biuletyn wydawany w Pekinie w języku rosyjskim był przeznaczony dla pracowników placówek radzieckich w ChRL. Jedynie kilka egzemplarzy tego biuletynu otrzymywały w ciągu szeregu lat pewne organizacje chińskie, przy czym odbywało się to w drodze prenumeraty i na prośbę tych organizacji. Nie było natomiast wypadku, by rząd radziecki i jego przedstawiciele czy też inni obywatele ZSRR wydelegowani do

36 sesja Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ

W Genewie toczą się obrady 36 sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ.

W czasie debaty nad sprawozdaniem regionalnych komisji gospodarczych ONZ głos zabrali stały przedstawiciel PRL przy europejskim biurze ONZ w Genewie min. A. Meller-Conrad, który jest obserwatorem PRL na sesji Rady.

W swym oświadczeniu min. Meller-Conrad szczególną uwagę położył na europejskiej Komisji Gospodarczej, która obejmując najbardziej rozwinięte kraje w świecie, a jednocześnie kraje o różnych systemach społeczno-gospodarczych — odgrywa doniosłą rolę w systemie organów ONZ.

Min. Meller-Conrad polemizował z delegatami, którzy domagali się ograniczenia działalności EKG. Na podstawie analizy działalności EKG wykazał on na konkretnych przykładach, że EKG przynosi korzyści, jakie odnoszą państwa europejskie z tej działalności oraz poważną pomoc udzielaną przez EKG innym komisjom regionalnym.

Delegat Polski zwrócił szczególną uwagę na konieczność pełnego udziału EKG w przygotowaniach do światowej konferencji handlu. (PAP)

Prawnicy hitlerowscy w czasach Adenauera

Minął już rok od czasu upływu terminu, jaki zachodnoniemieckiej Bundestag wyznaczył dla byłych hitlerowskich sędziów i prokuratorów zajmujących stanowiska w aparacie sprawiedliwości NRF, by mogli oni bez rozgłosu przejść na dobre płatną emeryturę, a tym samym usunąć się z życia publicznego. Mimo to sprawa ta nadal jest aktualna.

Według oficjalnych danych rządu bńskiego ze „Złotego mostu” zbudowanego przez Bundestag ustawa z 14 września 1961 roku, skorzystało tylko 149 poważnie obciążonych byłych sędziów hitlerowskich, a około 40 wycofało się, w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego. Jednakże według statystyki opublikowanej na przełomie roku 1961/1962 przez związek ofiar faszyzmu, w sadownictwie zachodnoniemieckim działało jeszcze tysiąc byłych hitlerowskich sędziów i prokuratorów. Tak więc czterdziecie ogólnej liczby sędziów, których hitlerowska przeszłość została udowodniona, strzeże dziś jeszcze „prawo” w NRF. (PAP)

OLECH MACIEJEWSKI Pigstek przed wojną

Nie tylko jednak w Rzymie redaguje się w owe sierpniowe popołudnie dokument, mający w przykry sposób zaskoczyć Hitlera. Już od wczesnych godzin rannych prowadzone są w londyńskim Foreign Office polsko-brytyjskie pertraktacje, których celem jest zawarcie układu o wzajemnej pomocy. Wprawdzie w wygotowanym już przed południem projekcie deklaracji się tylko ogólnikowo udzielenie sobie pomocy w razie, jeśli jedna z układających się stron stanie w wyniku ataku uwickana w konflikt z jakimś mocarstwem europejskim. Zarazem jednak tajny protokół dodatkowy wyjaśnia, że „pod pojęciem jakiegoś mocarstwa europejskiego należy rozumieć Niemcy”. Spieszą się przy tym do tego stopnia, że zrezygnowano z jednoczesnego opracowania tekstów w dwóch językach. Wykonano więc tylko dwa egzemplarze w języku angielskim, zapowiadając późniejsze uzgodnienie autentycznego tekstu polskiego.

O godzinie 17.40 złożyli swe podpisy premier brytyjski lord Halifax i ambasador polski w Londynie hr. Raczynski. Układ wszedł natychmiast w życie.

Czy Hitler został poinformowany o tak gorączkowym finalizowaniu pertraktacji polsko-brytyjskich? Wszystko przemawia za tym, że tak. Kiedy też parę minut po piątej rozpoczęła rozmowę z ambasadorem Francji Robertem Coulondre, tłumaczowi Paulowi Schmidowi podpada od razu, że jest zdenerwowany. „Miałem wrażenie — napisze Schmidt w wydanych w roku 1953 pamiętnikach — że Hitler wypowiadał chwilami swe argumenty jak odyby będąc nieobecny duchem. Jego myśli zdawały się być zaprzęgnięte innymi sprawami i najwyraźniej spieszył się z zakończeniem rozmowy”. Mimo to starannie ukrępując zniecierpliwienie próbuje przekazać dyplomatę: „Nie żywie jakichkolwiek uczuć wrogości wobec Francji; sam oświadczył zrezygnował z Alzacji i Lotarynii i uznał granicę niemiecko-francuska. Nie żywcie sobie jakiegokolwiek konfliktu z Pana krajem. Polskie prowokacje stworzyły jednak sytuację dla Rzeczy, która nie może trwać dłużej. Francja, tak jak Niemcy, nie ścierpiałaby czegoś podobnego. Te rzeczy trwały wystarczająco długo i na nowe prowokacje będzie już odpowiadał przemocą”. I zaraz konkluduje: „Przykładem wielką wartość do tego co ponownie powiem: żywcie sobie uniknięcia konfliktu z Pana krajem. Nie zaatakuj Francji; skoro jednak wchodzi się do wojny, pójdzie na całego. Ja wierzę, iż ja zwycięzę. Pan wierzy, że Wy

Rozmowy de Gaulle'a w Bonn

Podwójna gra Adenauera

W czwartek przed południem o godzinie 10 na lotnisko Kolonia — Bonn przybył prezydent Francji de Gaulle, któremu towarzyszy liczna delegacja ministrów i ekspertów. Na lotnisku de Gaulle'a powitał kanclerz Adenauer. Dwudniowa wizyta prezydenta Francji, pierwsza po ratyfikacji traktatu paryskiego przez parlamenty obu krajów, określana jest jako „wizyta robocza”, wypływająca z klauzuli traktatu NRF — Francja, dotyczącej periodycznych wzajemnych konsultacji.

Dla ochrony prezydenta Francji władze bńskie zgromadziły na lotnisku oraz szosie prowadzącej do Bonn około 4 tys. policjantów.

Demonstracje murzyńskie w USA

W Charleston (stan Północna Karolina) tłum demonstrantów murzyńskich przeszedł w środę ulicami miasta, domagając się zniesienia segregacji rasowej w środkach komunikacji miejskiej, w sklepach i innych miejscach. Policja rozprędziła demonstrację i aresztowała 150 osób.

Demonstracje w Charleston trwają już drugi tydzień. Łączna liczba aresztowanych sięga 400.

Do starcia między Murzynami a białymi doszło w mieście Newark (stan Nowy Jork) na terenie budowy szkoły. Miejscowy związek zawodowy budowlanych nie przyznaje do pracy Murzynów. Starcie nastąpiło, kiedy grupa białych lamistraszków próbowała przedrzeć się przez pikiety murzyńskie, wystawione na budowie na znak protestu przeciwko dyskryminacji Murzynów przy angażowaniu do pracy. (PAP)

Z ONZ

Aden w'nien być państwem niepodległym

Specjalny komitet badawczy ONZ oświadczył w środę, że W. Brytania powinna bezwzględnie przyznać ludności Adenu prawo do samookreślenia.

Komitet wypowiedział się za przeprowadzeniem w Adenie wolnych wyborów pod nadzorem ONZ. Wybrany w ten sposób rząd przejąłby władzę od Anglików i pokierował niepodległym państwem.

Aden jest protektoratem brytyjskim w południowej części Półwyspu Arabskiego. (PAP)

zwycięzcy. Jedno jest jednak pewne: najpierw popłynie krew niemiecka i francuska, krew dwóch równie dzielnych narodów. Trudno mi przypuścić, byśmy tak daleko zaszli. Niech Pan to ode mnie powie Panu Daladier! To rzekłszy Hitler unosi się lekko z krzesła dając znak, że uważa rozmowę za zakończoną.

Lecz Coulondre nie reaguje na to. „W tak krytycznej sytuacji, jak dzisiejsza — mówi — pomyłki, Panie Kanclerzu Rzeczy, są szczególnie niebezpieczne. By więc stworzyć pełną jasność, daję Panu swe słowo honoru francuskiego oficera, że armia francuska będzie walczyć u boku Polski, o ile ten kraj miałby być zaatakowany”. Nasilając głos dodaje: „Ale mogę dać także Panu swe słowo honoru, że rząd francuski jest gotów do ostatniej chwili czynić wszystkie dla utrzymania pokoju i oddziaływać hamująco na Warszawę... Jeśli bowiem jestem przekonany o naszym zwycięstwie, to jednak zarazem obawiam się, że przy końcu tej wojny będzie tylko jeden zwycięzca: komunizm!”

Po raz pierwszy Hitler reaguje natychmiast na słowa swego rozmówcy. „Zalamuje się — zauważa Coulondre — jak gdybym zadał mu cios w okolicę żołądka”.

Coulondre opuszcza Reichskanzlei już po szóstej. Tymczasem nadeszła do Berlina wiadomość o podpisaniu brytyjsko-polskiego układu o wzajemnej pomocy. I właśnie wtedy zjawia się na widowni Attolico. Chce przekazać odpowiedź duce.

Hitler jest wyraźnie uradowany. Odbierając od niego tak wyczekiwany list, ścisła dłoń ambasadora. Następnie założywszy okulary w cienkiej, drucianej oprawie, oddaje się lekturze. Już po przeczytaniu pierwszych zdań, błędnie. Sprawia wrażenie człowieka oblanego znieścacka kubłem zimnej wody. Takiego listu Mussoliniego się nie spodziewał.

„Fuehrerze! Na samym wstępie podaje do Pana wiadomości, że byłoby oportunistem, gdybym ze względu na obecny stan włoskich przygotowań wojennych — na temat którego wielokrotnie informowaliśmy Pana, Fuehrerze, oraz von Ribbentropa — nie podjął inicjatywy działań wojennych wówczas, gdy Niemcy zaatakują Polskę zaś jej sojusznicy rozpoczną kontratak przeciwko Niemcom, jednakże nasza interwencja może nastąpić bezwzględnie wówczas tylko, jeśli Niemcy dostarczą nam natychmiast materiałów wojennych i surowców, tak, byśmy mogli wyrzucić ten napór, który Francuzi i Anglicy będą kierować przeciwko nam... W czasie rńszych spotkań przewidywaliśmy wojnę na lata po 1942 roku, a do tego czasu byłibyśmy, zgodnie z wyliczonymi planami, gotowi na lądzie, morzu i w powietrzu... Jako lojalny przyjaciel uważam za swój obowiązek zakomunikować Panu całą prawdę”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(7)

„istotnym elementem” polityki europejskiej.

W godzinach popołudniowych obie strony kontynuowały na posiedzeniu plenarnym trwającym około dwie godziny rozmowy rozpoczęte w godzinach porannych w oddzielnych grupach.

Zdaniem bńskich kół politycznych, pierwszy dzień niemiecko-francuskich rozmów politycznych upłynął bez osiągnięcia konkretnych rezultatów w zakresie polityki międzynarodowej. Natomiast szeroko omawiano realizację poszczególnych postanowień traktatu paryskiego, osiągając porozumienie o powołaniu do życia wspólnej francusko-niemieckiej instytucji państwowej do spraw wymiany młodzieży.

PAP

Ujęto sprawców włamania do kościoła

W Ostromiecku w pow. Chełmno dokonano włamania do kościoła rzymsko-katolickiego. Sprawcy porzucali lub zniszczyli przedmioty liturgiczne, niektóre kosztowności skradziono. Sledztwo prowadzone przez organa MO i Prokuraturę Powiatową w Chełmnie doprowadziło do ujęcia sprawców włamania. Są to mieszkańcy Fordonu Franciszek Czajkowski i Zdzisław Pietrzykowski. Zostali oni aresztowani. W toku śledztwa przedmioty skradzione z kościoła zostały odnalezione.

PAP

Komunikat „Koziołków”

W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się w dniu 2 lipca 1963 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej Poznań-Stare Miasto, rozlosowano niżej podane nagrody pomiędzy uczestników gry w miesiącu czerwcu 1963 r. — na wyszczególnione numery banderoli.

UWAGA! Podana cyfra w nawiasie oznacza nr. kolektury. Cyfry rzymskie oznaczają kuponu I- i III-zakładowe, Ab. — abonamentowe.

Samochód osobowy „Syrena” — na nr. banderoli (290) 6599/III, Bolesław Tomalik Słupia p-ta Kępn.

2 premie à 10.000 zł — na nr. banderoli (325) 1809/III i (74) 111253/Ab.

2 premie à 5000 zł — na nr. banderoli (19) 26394/III i (154) 58224/III.

2 premie à 4000 zł — na nr. banderoli (41) 66168/I, (342) 85615/I.

4 premie à 3000 zł — na nr. banderoli (25) 30885/I, (101) 109674/Ab., (171) 145545/III, (299) 16492/I.

20 premii à 2000 zł na nr. banderoli (20) 76065/III, (71) 113605/Ab., (8) 104439/III, (96) 23687/III, (98) 21383/III, (17) 209904/I, (28) 27542/III, (40) 21175/III, (38) 53220/III, (43) 15138/III, (139) 89632/Ab., (161) 26617/III, (309) 67100/III, (331) 8530/III, (193) 52409/I, (305) 29364/III, (312) 30265/III, (270) 7652/III, (120) 92958/Ab., (324) 11074/III.

30 premii à 1000 zł na nr. banderoli (65) 149910/III, (33) 119206/Ab., (9) 101341/Ab., (34) 14772/III, (5) 71386/Ab., (59) 54404/III, (86) 194022/I, (31) 67176/Ab., (15) 85516/III, (91) 408267/I, (60) 186695/I, (355) 109528/Ab., (12) 106960/Ab., (351) 85210/III, (80) 126014/III, (264) 90129/Ab., (359) 72058/Ab., (224) 46036/III, (133) 10260/III, (151) 350878/I, (181) 105339/Ab., (279) 23546/III, (284) 11571/Ab., (187) 92492/Ab., (241) 22748/III, (297) 3735/III, (109) 79190/I, (142) 6338/III, (172) 71204/III, (184) 68428/Ab.

176 premii à 500 zł na nr. banderoli (96) 95320/Ab., (162) 109350/Ab., (17) 93590/Ab., (95) 15421/Ab., (149) 44796/Ab., (115) 102071/Ab., (19) 11669/Ab., (306) 90736/Ab., (114) 104745/Ab., (139) 89634/Ab., (73) 93767/Ab., (220) 102558/Ab., (39) 111912/Ab., (311) 106604/Ab., (207) 96329/Ab., (396) 105941/Ab.

U w a g a! Wydanie nagród odbędzie się w dniu 10 lipca 1963 r. o godz. 11 w Dyrekcji PGL „Koziołki”, Poznań, ul. Czerwonej Armii 80/82.

Przy odbiorze wygranej należy przedstawić odcinek „C” wylotowanego kuponu.

Losowanie 321 gry PGL „Koziołki” odbędzie się w Poznaniu na Ławicy o godz. 15 w czasie wyścigu o „Złoty Kask”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halicki.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kościuszki P-4

O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii

Skrót referatu Władysława Gomułki na XIII Plenum KC PZPR

Potrzeba poświęcenia Plenum Komitetu Centralnego zagadnieniom frontu ideologicznego dojrzała od dawna.

Na ideologiczną pracę partii składa się zarówno działalność teoretyczna, jak też działalność propagandowo-wychowawcza, zmierzająca do wyjaśnienia masom pracującym polityki partii, do zdobycia ich poparcia dla tej polityki i ukształtowania ich poglądów, sposobu myślenia i stylu życia według socjalistycznych zasad.

Socjalistyczne stosunki produkcji i uspołeczniona gospodarka rozwijają się w ścisłym związku ze stanem świadomości społecznej. Jeśli szerokie rzesze narodu zdają sobie sprawę z sytuacji kraju, jeśli prawidłowo widzą drogi wiodące naprzód, na wyższy szczebel rozwoju gospodarczego, społecznego i cywilizacyjnego, jeśli zdają sobie sprawę z historycznych interesów narodu, jego potrzeb i środków zabezpieczających jego niepodległość i rozwój — to ta świadomość staje się potężną siłą materialną i dźwignią ogólnego postępu.

Zasadnicze przemiany ekonomiczne i polityczne

Podstawowe przemiany ekonomiczne i polityczne, które dokonały się w ciągu 19 lat istnienia władzy ludowej, prześladują ostatecznie przyszłość Polski jako kraju socjalistycznego, stanowiącego integralną część światowego systemu socjalistycznego.

Niepodległość, odzyskana w nowych granicach, została zabezpieczona przed zagrożeniem i rewantem niemieckiego imperializmu w ramach przynależności państw socjalistycznych. Stał się aktywnym uczestnikiem walki o zapobieżenie wojnie nuklearnej i ugruntowanie pokoju. Nowy ustrój stworzył przed narodem jedyną możliwą drogę odrobienia wielowiekowego zafobienia gospodarczego i olbrzymich strat wojennych — drogę socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, likwidacji plagi bezrobocia i przeludnienia wsi, podniesienia poziomu powszechnej oświaty i pomnożenia szeregów kwalifikowanych kadr. Dochód narodowy Polski w przeliczeniu na jednego mieszkańca powiększył się w ciągu lat władzy ludowej 4-krotnie, tj. w stopniu znacznie większym, niż w jakimkolwiek kraju kapitalistycznym. Produkcja przemysłowa w przeliczeniu na 1 mieszkańca przekroczyła 2-krotnie średni poziom światowy, podczas gdy w 20-lecie międzywojennym była o połowę od niego niższa.

Nasze społeczeństwo gruntownie zmieniło swoje oblicze klasowe. Stare klasy panujące społeczeństwa burżuazyjnego — kapitaliści i obszarnicy — zostały już przed wieloma laty zlikwidowane.

Czterokrotnie wzrosła liczebnie klasa robotnicza. Wiek osiągnęła najwyższa awans materialny i cywilizacyjny: aczkolwiek wieś pozostaje u nas przeważnie drobnotowarową, to stopień powiązania gospodarstwa chłopskiego z państwem, z przemysłem i handlem socjalistycznym — zmienia głęboko ekonomiczne i społeczne stosunki na wsi, włącza masy chłopskie w ogólny nurt rozwojowy kraju.

Inteligencja polska nie tylko ogromnie wzrosła liczebnie, lecz w 90 proc. zdobyła wiedzę i wykształcenie w Polsce Ludowej; w połowie rekrutuje się ona z warstw robotniczych i chłopskich.

40 proc. ludności Polski — to młodzież do lat 19; ludzie w wieku do lat 34, to jest tacy, których młodość i samodzielne życie rozpoczęły się już w Polsce Ludowej — stanowią 60 proc. naszego społeczeństwa.

Wszystko to świadczy o tym, że zarówno z punktu widzenia struktury klasowej na rodu, jak i jego struktury wieku, baza społeczna dla ideologii burżuazyjnej uległa wybitnemu wężeniu i powstały obiektywne, sprzyjające warunkom upowszechniania i ugruntowania świadomości socjalistycznej.

Definitywnie rozstrzygnięty

został w świadomości społecznej stosunek do takich podstawowych kwestii, jak uspołecznienie środków produkcji poza rolnictwem, demokratyczna władza ludowa, przynależność Polski do obozu socjalistycznego i nasza walka o pokój, słowem — do podstawowych zasad ustrojowych.

Nie oznacza to bynajmniej, że świadomość naszego społeczeństwa stała się już socjalistyczna, że została uwolniona od pozostałości ideologii burżuazyjnej, że stała się dostatecznie odporna na oddziaływanie reakcyjnej i imperialistycznej propagandy. Świadomość socjalistyczna nie sprowadza się tylko do akceptacji podstaw naszego ustroju. Socjalistyczna świadomość na rodu nie rodzi się automatycznie. Tworzy ją i upowszechnia żywa, codzienna działalność ideologiczna, polityczna i wychowawcza partii, władzy ludowej, rodzi się ona w pracy i walce setek tysięcy, milionów ludzi o realizację socjalistycznej perspektywy rozwojowej kraju, rodzi się w nieustającej walce nowego ze starym. Na nastroje społeczeństwa usiłują oddziaływać nielegalne, lecz czynne jeszcze siły reakcyjne, świadomie wrogie socjalizmowi, bazujące na klasach wywłaszczonych, na aktywach starych partii burżuazyjnych sił, znajdujące oparcie w hierarchii kościelnej. Siły te aktywizują się zwłaszcza w okresach spierania trudności gospodarczych i napięć w sytuacji międzynarodowej, uprawiają reakcyjną demagogię i podrywają zaufanie mas do polityki partii.

Poglądy, nastroje i świadomość naszego społeczeństwa, rozwijają się w ścisłym związku z walką o przyszłość świata, jaka toczy się pomiędzy dwoma systemami społecznymi — ekonomicznymi pomiędzy światem socjalistycznym a kapitalistycznym.

W walce tej swoje miejsce musi określić każdy rząd, każda partia polityczna, każdy poważny ruch społeczny, każdy prąd intelektualny. Nie mogą się od tego wyboru uchylać również wielkie organizacje religijne. Idzie w niej bowiem o przyszłość ludzkości, o losy cywilizacji, zagrożonej przez imperializm, dysponujący bronią masowej zagłady.

Waga i ostrość walki ideologicznej o duszę, o świadomość narodów — rośnie w miarę tego, jak występuje na jaw przewaga socjalizmu nad kapitalizmem. Ze względu na nasze miejsce w obozie socjalistycznym wśród europejskich krajów demokracji ludowej, ze względu na kluczowe położenie strategiczne i polityczne naszego kraju, ze względu na specyfikę naszego historycznego rozwoju — jesteśmy od lat wystawieni na zmasowane i szczególnie natarczywe ataki propagandowe ze strony sił imperialistycznych, szeroko korzystających z usług reakcyjnych emigrantów. Nakłada to na naszą partię wysoką odpowiedzialność za to, aby nasz odpór burżuazyjnej ideologii i propagandy był bojowy i skuteczny, aby poziom świadomości politycznej naszego narodu odpowiadał wysokości zadań, które mamy do spełnienia w budowie socjalizmu, w walce o umocnienie zwartości obozu socjalistycznego i za pewnienie pokoju.

Pokojowa misja socjalizmu

W naszych czasach za wyjątkiem socjalizmu nad kapitalizmem przemawiają nie tylko racje teoretyczne, wynikające z nauki marksizmu — leninizmu, ale nade wszystko fakty i doświadczenia praktyczne.

Wyższość socjalizmu nad kapitalizmem przejawia się w sposób najbardziej istotny w sprawie najważniejszej dziś dla wszystkich narodów — w sprawie pokoju i wojny.

Ze wszystkich plag, jakie ścigała na ludzkość kapitalizm — wojna stała się plagą najstraszliwszą.

Socjalizm od swego zarania był siłą antywojenną.

Sprawa wojny i pokoju jest pierwszą linią walki między socjalizmem a kapitalizmem w jego fazie imperializmu. Agresywne wojny są nieodrodną właściwością imperializmu.

Na pewno nie służy poznaniu prawdy o rzeczywistości od powiedzialności za wojny — to, co niedawno w liście pasterskim powiedzieli biskupi polscy, odchodząc zresztą od ducha ostatniej encykliki zmarłego papieża Jana XXIII:

„...Ci, którzy pograżyli świat w otchłań wojen — mówią biskupi — w pierwszym rzędzie zwalczali Ewangelię chrystusową i jej Kościół... Należy się obawiać, że szykują nową potworniejszą od wszystkich wojen, wojnę atomową”.

Zamiast podziału na rzeczywistych zwolenników i przeciwników pokoju, biskupi wprowadzają podział wyznaniowy i osłaniają tych, którzy ze słowami „Gott mit uns” wtrącają świat w otchłań wojny. Wbrew nadziejom, wyrażonym przez papieża, że program utrzymania pokoju będzie wysłuchany i zrealizowany, nasi biskupi kładą nacisk na pesymistyczną tezę, że „skażona przez grzech pierworodny natura ludzka nie kieruje się w swym postępowaniu wyłącznie racjami rozumu i prawa przyrodzonego”. Lecz wojny rodzą się nie z „grzechu pierworodnego” człowieka. Są one „pierwotnym grzechem” imperializmu. Są jego synonimem. Pod oszukiwaczym hasłem obrony pokoju, obrony tzw. wolnego świata, imperializm rozpętał szalony wyścig zbrojeń, zimną wojnę, zmierzającą swym utartym szlakiem do ponownego zepchnięcia świata w otchłań wojny, która tym razem unicestwiłaby całe narody, stałaby się nieobliczalną katastrofą dla całej ludzkości.

Przed tą katastrofą może uchronić ludzkość tylko socjalizm.

W rezultacie wzrostu potęgi i światowej roli systemu socjalistycznego, rozpadu kolonialnego zaplecza imperializmu i antywojennego ruchu narodów, powstał nowy układ sił, powstała po raz pierwszy realna możliwość okiełznania agresywnych poczynań imperializmu i usunięcia wojny ze stosunków międzypaństwowych, możliwości usunięcia nowej wojny światowej i narzucenia systemowi kapitalistycznemu pokojowego współistnienia z systemem socjalistycznym.

Pokojowa misja socjalizmu staje się coraz potężniejszym czynnikiem rozwoju sytuacji międzynarodowej, kształtującym stosunki między państwami i świadomością narodów. Praktyczną wykładnią tej pokojowej misji socjalizmu we współczesnym świecie jest nasza polityka pokojowego współistnienia, określająca całokształt stosunków państw socjalistycznych z państwami kapitalistycznymi. Kardynalnym warunkiem powodzenia tej polityki jest współdziałanie wszystkich sił antyimperialistycznych, a przede wszystkim — jedność obozu socjalistycznego we wszystkich zasadniczych sprawach, związanych z walką przeciwko polityce agresji i wojny z walką o powszechne rozbrojenie i pokój.

Pokojowe współistnienie i niemieszanie się jednych państw do spraw wewnętrznych innych państw nie może powstrzymać promieniowania nowego, wyższego ustroju, jakim jest socjalizm i jego pokojowej polityki, na społeczeństwa żyjące, w starym systemie. Dlatego współistnienie nie jest i być nie może ani zamrożeniem stosunków społecznych, ani też utrwaleniem status quo kolonializmu czy neokolonializmu, ani też ideologicznym zawieszeniem broni.

Pokojowe współistnienie zakłada możliwość i potrzebę rozwiązania wszystkich spornych problemów międzynaro-

dowych na drodze rozmów, rokowań i rozsądnych kompromisów, zakłada określoną współpracę państw przynależnych do różnych systemów społecznych, utrzymywanie między nimi normalnych stosunków handlowych, współpracę naukową, wymianę kulturalną i turystyczną. Wyklucza natomiast kompromisy ideologiczne.

Podstawowa słabość światowego kapitalizmu

W toczącej się w świecie walce między imperializmem i socjalizmem w kwestii wojny i pokoju, antywojenna postawa mas pracujących świata kapitalistycznego, ich odporność ideowa wobec oszukańczej propagandy „antykomunizmu” posiada niezmierne doniosłe znaczenie dla wyników tej walki, dla zwycięstwa idei pokoju.

Po klęsce faszyzmu sztandar antykomunizmu został podjęty przez najbardziej wojownicze koła w USA, NRF i w innych państwach imperialistycznych, jako generalna wytyczna zarówno polityki wewnętrznej, jak i międzynarodowej. W krajach tych antykomunizm wyściska przemożną piętno nie tylko na propagandzie i publicystyce politycznej, lecz również na obliczu nauk społecznych i kulturze, zwłaszcza na tzw. kulturze masowej.

W Stanach Zjednoczonych w szkołach średnich dziesiątki tysięcy wykładowców zajętych jest indoktrynacją antykomunizmu, w szkolnictwie wyższym USA proceder ten uprawia ok. 5 tys. wykładowców na katedrach tzw. nauk politycznych.

Antykomunizm jest wyrazem słabości ustroju kapitalistycznego, strachu przed masami ludowymi, przed niepowstrzymanym postępowaniem socjalizmu, jest wyrazem bezsilności imperializmu wobec problemów współczesności.

Słabość światowego systemu kapitalistycznego, słabość imperializmu leży głównie w tym, że kraje objęte tym systemem rozdziela głęboka przepaść ekonomiczna, a jak wiadomo, źródła wszelkich przemian i rewolucji społecznych, wszelkiej walki politycznej i ideologicznej, zarówno w skali danego kraju jak i w skali całego świata, wypływają przede wszystkim z ekonomiki. W świecie dzisiejszym podzielonym na dwa przeciwstawne systemy społeczne, przy dynamicznym rozwoju ekonomicznym państw systemu socjalistycznego, problem krajów gospodarczo nierozwiniętych stanowi węzeł gordyjski świata kapitalistycznego.

Na 1 mieszkańca krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej przypada przeciętnie wielokrotnie niższe dochody niż w krajach rozwiniętych, podczas gdy na 1 mieszkańca 17 wysoko rozwiniętych państw — przeciętnie ponad 1.000 dolarów, tj. 7-10 razy więcej. Te zestawienia, za którymi kryje się bezmiar nędzy, wyzysku i niesprawiedliwości, pokazują rzeczywiste oblicze współczesnego kapitalizmu.

Kraje kolonialne osiągnęły polityczną niepodległość, choć bynajmniej nie wszystkie: 70 milionów ludzi w samej Afryce, i to w jej najbogatych krajach, żyje wciąż jeszcze w okowach kolonializmu. Nie zo stała natomiast osiągnięta suwerenność ekonomiczna. Dawny kolonializm, oparty na przemocy wojskowej i władzy kolonizatorów, ustąpił miejsca neokolonializmowi. Wszystkie programy pomocy, reklamowane przez metropolie imperialistyczne — podyktowane przede wszystkim obawą przed oddziaływaniem systemu socjalistycznego — obliczone są na utrwalenie zależności krajów słabo rozwiniętych od metropolii.

Według danych GATT (układ ogólny w sprawie cel i handlu), import kapitałów prywatnych do krajów azjaty-

kich, afrykańskich i łacińskoamerykańskich w ciągu lat 1953—1958, wyniósł niespełna 7,6 mld dolarów. Natomiast eksport prywatnych zysków, procentów i dywidend z tych krajów w ciągu tych samych 6 lat, wyniósł 13,8 mld dolarów. Tak więc do „pomocy” prywatnych kapitałów kraje te musiały dopłacić w tym okresie ponad 6,2 mld dolarów.

Jeszcze bardziej rujnąca, choć mniej widoczna, jest eksploatacja krajów słabo rozwiniętych za pośrednictwem polityki handlowej i rosnącej rozpiętości między cenami surowców i artykułów sprzedawanych przez te kraje, a cenami towarów przemysłowych i urządzeń.

Doświadczone przez bezlitosną eksploatację i ogrom „cierpień, jakie zadał im imperializm, kraje nowo wyzwolone i zależne szukają nowych niekapitalistycznych dróg rozwoju. Nie przypadkowo wielu przywódców tych państw odżegnuje się od kapitalizmem. Niezależnie od treści jaką wkładają oni w pojęcie socjalizmu — sam ten fakt świadczy o dyskredytacji kapitalizmu w oczach większości narodów i o rosnącym prestiżu świata socjalistycznego.

Socjalizm, który podjął dzieło wyzwolenia klasy robotniczej, stał się zarazem chorążyem wyzwolenia narodów. Da je to ogromne atuty światu socjalistycznemu, wzbogaca ogromnie nasz arsenał w walce z ideologią burżuazyjną.

Problem współzawodnictwa dwóch systemów

Rozwiązanie wszystkich podstawowych problemów światowych wiąże się ściśle z przebiegiem współzawodnictwa między socjalizmem, a kapitalizmem na głównym froncie walki — na froncie ekonomicznym. Planowa, uspołeczniona gospodarka krajów systemu socjalistycznego, wykazała już niezaprzeczalnie, bo na praktyce, wyższość nad gospodarką kapitalistyczną. Fakt ten stanowi główną podstawę, na której kraje socjalistyczne i międzynarodowy ruch komunistyczny opierają obecnie swoją rewolucyjną strategię w walce z kapitalizmem i imperializmem. Alternatywne wojny przeciwstawiamy alternatywę pokojowego współzawodnictwa dwóch systemów.

Tempo wzrostu ekonomicznego krajów socjalistycznych jest wybitnie wyższe, niż krajów kapitalistycznych. Produkcja przemysłowa krajów systemu socjalistycznego wzrosła 7-krotnie w stosunku do okresu przedwojennego, podczas gdy w świecie kapitalistycznym zwiększyła się niespełna dwa i pół raza.

Nie ulega wątpliwości, że rażąca produkcja przemysłowa w ciągu najbliższych 10—12 lat osiągnie globalne rozmiary produkcji amerykańskiej i przekroczy ten poziom zgodnie z przewidywaniami programu KPZR — co wyprzedzi Związek Radziecki na pierwsze miejsce w świecie również pod względem ilości produkcji na głowę ludności.

Problemy współzawodnictwa dwóch systemów, mimo ich decydującego znaczenia dla kierunku rozwoju historycznego świata nie znajdują dotychczas należytego oświetlenia zarówno w pracach naszych ekonomistów, jak i w naszej publicystyce i propagandzie.

Kraje socjalistyczne prześcignęły również rozwinięte kraje kapitalistyczne pod względem tempa kształcenia kwalifikowanych kadr techników i inżynierów. W ten sposób gromadzi się nieznaną dotychczas w historii potencjał postępu naukowego i technicznego, który działać będzie przy spieszającym na ogólny rozwój krajów socjalistycznych i ich wzrost ekonomiczny.

Dziś jeszcze kraje socjalistyczne dzieli pewien dystans ekonomiczny w stosunku do wysoko uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych. Dys tans ten z każdym rokiem sta

je się coraz mniejszy. Praktyka wykazuje, że szybsze tempo wzrostu ekonomicznego państw socjalistycznych pozwala im nie tylko w pełni zlikwidować ten dystans w ciągu najbliższych kilkunastu lat, lecz także szereg krajów socjalistycznych, a przede wszystkim Związek Radziecki — prze kroczy w tym czasie poziom ekonomiczny najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Zamknij się wówczas dzisiejszy historyczny etap współzawodnictwa dwóch systemów. Etap, w którym propaganda burżuazyjna może jeszcze posługiwać się w walce z socjalizmem dzisiejszą przewagą ekonomiczną wysoko uprzemysłowionych państw kapitalistycznych. Otworzy się jednocześnie etap nowy na drodze pokojowego współzawodnictwa dwóch systemów, etap, w którym socjalizm, jako wyższy pod każdym względem ustrój społeczny — rozprzestrzeniać się będzie na wszystkie narody świata.

Zadania wychowawcze partii

Główne wysiłki naszej pracy ideologicznej, a zwłaszcza propagandy masowej i pracy wychowawczej, powinny się koncentrować na wewnętrznych zadaniach budownictwa socjalistycznego, a w szczególności na problemach naszego rozwoju społeczno-gospodarczego.

W naszym ustroju, w którym stosunek do pracy jest najwyższym miernikiem wartości ideowo-moralnych — praca jest najważniejszą szkołą życia i szkołą myślenia nowymi, socjalistycznymi kategoriami. W ciągu całej historii budownictwa socjalizmu, od pierwszych, najtrudniejszych lat, wytwarzał się i rozwijał wśród klasy robotniczej, wśród nowo formujących się załóg i kolektywów pracowniczych — duch ofiarności, dyscypliny i socjalistycznego patriotyzmu. Ożywia on dziś szerokie kręgi naszego społeczeństwa, znajduje wyraz codziennie w postawie setek tysięcy robotników, techników, inżynierów, nauczycieli, lekarzy i pracowników wielu dziedzin. Tysiące zespołów współzawodniczą o tytuły brygad pracy socjalistycznej, liczne kolektywy stawiają przed sobą zadania przekroczenia wytycznych planów w dziedzinie wydajności pracy, oszczędności materiałów, wdrażania nowej technologii, obniżenia kosztów własnych, przedterminowego wykonania projektów i inwestycji. Bohaterska walka, jaką stoczący z mrozem i śniegiem w czasie ostatniej zimy setki tysięcy pracowników w transporcie, w produkcji i na budowach, wysiłek wielu załóg, aby nadrobić poniesione ciężkie straty — są świadectwem hartu i obywatelskiej świadomości.

Szerokie rozpowszechnienie w kraju znalazły najroźniejsze społeczne inicjatywy — czyny społeczne, których wartość w r. ub. przekroczyła 2,5 mld zł, akcja budowy szkół 1000-lecia, szeroki społeczny ruch racjonalizatorski, w którym uczestniczyło ok. 180 tys. robotników, techników, inżynierów i niedawno zapoczątkowana działalność społecznych biur konstrukcyjnych.

Tysiące cichych bohaterów pracy, których nieoceniona rola społeczna jest nazbyt często niedostrzegalna i pomijana przez naszą prasę, swym rzetelnym, uczciwym trudem dla kraju tworzy codziennie wzory, odpowiadające ideałom wychowawczym naszej partii. Upowszechnianie ich przykładu, ich poczucia obowiązku wobec swego państwa i narodu, rozbudzenie w najszerszych kręgach społecznych umiłowania i szacunku dla pracy ludzkiej, troski o własność socjalistyczną — to jedno z niemiennych i centralnych zadań wychowawczych partii.

Nigdy nie lekceważyliśmy roli i wielkiego wpływu na nas troje ludzi, na ich stosunek do pracy, czynników materialnego zainteresowania, tej koniecznej więzi, jaka powinna istnieć między poziomem kwa

(Ciąg dalszy na str. 4)

O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii

(Ciąg dalszy ze str. 3)

lifikacji, wydajności, wyników pracy — a poziomem za robków. Lecz byłoby uproszczeniem sprowadzanie całości problemów wychowania socjalistycznego do bezpośredniego, osobistego zainteresowania materialnego. Na sposób myślenia ludzi, na ich stosunek do swego zakładu, do swych obowiązków służbowych ogromny wpływ wywiera całokształt warunków ich pracy, stosunki pomiędzy ludźmi w kolektywie, stopień ich realnego udziału w gospodarowaniu socjalistycznym przedsięwzięciem.

Dłatego walka o socjalistyczne i sprawiedliwe stosunki w zakładach, o szerokie pole dla inicjatywy załóg, której ramy daje samorząd robotniczy, walka z wypaczeniami naszej polityki, naruszaniem dyscypliny państwa, walka z klikami i złodziejstwem — stanowi nieodłączną część naszej pracy wychowawczej i naszej propagandy, idei i etyki socjalizmu.

Jednym z naczelnych zadań ideowych partii jest wychowanie narodu w duchu internacjonalizmu i patriotyzmu.

Patriotyzm jako uczucie i postawa społeczna czerpie swą najgłębszą siłę z umiłowania kraju ojczystego, z troski o jego przyszłość i wolność narodu, z gorącej wiary w siły twórcze mas ludowych. Wszystkie interesy narodowe i społeczne Polski są związane z socjalizmem. Dlatego też patriotyzm nasz zespolił się integralnie z internacjonalizmem, z poczuciem głębokiej klasowej i ideowej więzi z innymi krajami socjalizmu i z siłami postępu na całym świecie.

O marksistowską ocenę zjawisk historycznych

W dziedzinie ideowego wychowania narodu, w kształtowaniu współczesnych treści jego patriotyzmu decyduje dzień dzisiejszy. Ale wielkie znaczenie mają tu również tradycje historyczne. Chociaż ze względów naukowych, jak i wychowawczych ważne jest badanie całego procesu historycznego, oświecanie z marksistowskiego punktu widzenia całej historii narodu i jej związków z historią powszechną — i na tym polu mamy zarówno szereg odkrywczych indywidualnych prac naszych historyków, jak i udane prace zespołowe, wśród których wyróżnia się szczególnie wielotomowa synteza dziejów Polski, opracowana przez Instytut Historii PAN nie może być wątpliwości, że politycznie najważniejszą jest historia najnowsza, gdyż ona wpływa najbardziej na postawę ludzi. Tymczasem kadra historyków, zajmujących się historią najnowszą, jest znacznie mniej liczna niż kadra zajmująca się dawnymi epokami dziejów.

Słabość marksistowskiej popularyzacji historii powoduje, że teren największego oddziaływania społecznego historii w pewnym mierze znajduje się w rękach historyków lub pisarzy myślicy konserwatywnych, trzymających się burżuazyjnych szablonów myślenia, nie rozumiejących istotnego sensu dziejów.

W konsekwencji oddziaływa nie społeczne nawet poważnych osiągnięć naukowych jest małe.

Dyskusje, jakie toczyły się w ostatnich dwóch latach w prasie — m. in. dyskusja w sprawie ideałów wychowawczych socjalizmu, wykazały, że słusznej trosce o zachowanie wartości tradycji narodowych często nie towarzyszy umiejętność klasowej oceny zjawisk, oceny tego, co było istotnie w danej epoce postępowe, a co wsteczne. Co istotnie służyło interesowi narodu i ludu pracującego, a co hamowało rozwój społeczny. W dyskusji tej ujawnił się zarówno nihilistyczny stosunek do postępowych, patriotycznych tradycji narodu, do wzorów ofiarności, w które tradycje te obfitują, jak i skłonność do rezygnacji z marksistowskiej krytycznej analizy przeszłości.

Artykuł redakcyjny „Trybuna Ludu” poddał słusznej krytyce obie te fałszywe tendencje.

Historycy i publicyści powinni wyciągnąć z tego wnioski.

Swoboda dyskusji w historycznych towarzystwach naukowych nie może być rozumiana jako zasada równorzędnej prezentacji różnorodnych poglądów, bez należytego podejmowania zdecydowanej polemiki z błędnymi poglądami.

Wciąż niedostateczną uwagę przykładają do opracowania historii polskiego ruchu robotniczego i historii Polski Ludowej. Partia nasza nie dysponuje dotychczas pełnym podręcznikiem własnych dziejów.

Te poważne słabości muszą być przezwyciężone wspólnym wysiłkiem ogółu historyków.

W całej swej pracy propagandowo-ideologicznej partia nasza winna kierować się marksistowsko-leninowskimi kryteriami oceny zjawisk historycznych. Kształtując świadomość socjalistyczną społeczeństwa, kierujemy swój wzrok przede wszystkim na współczesność, na jej problemy i konflikty, by lepiej planować i organizować.

Źródła błędnych tendencji w naukach społecznych

Niezwykle ważne miejsce na froncie walki ideologicznej zajmują nauki społeczne. W ostatnich latach nastąpiło pewne okrzepnięcie naszych nauk społecznych i umocnienie w nich marksistowsko-leninowskiego kierunku. Pojawiało się wiele cennych prac ekonomicznych. Można odnotować również pewne prace socjologów, filozofów i teoretyków państwa i prawa, podające krytykę współczesne teorie burżuazyjne i stosunki społeczno-polityczne w krajach kapitalistycznych.

Jednakże prac tych mamy w sumie niewiele. W naukach społecznych walka przeciw ideologii burżuazyjnej była traktowana jako zadanie trzeciorzędne, a wielu pracowników nauki faktycznie się od niej uchylało i stanęło na pozycjach pokojowego współistnienia z ideologią burżuazyjną.

W naukach ekonomicznych na przykład polemiki z teorią mi burżuazyjnymi podejmowała głównie ci, nieliczni zresztą ekonomiści, którzy zawodowo zajmują się problematyką kapitalizmu.

W naukach socjologicznych, które być może najsilniej podlegały wpływom ideologii burżuazyjnej, znaleźli się nawet tacy autorzy, którzy otwarcie głosili pokojowe współistnienie w dziedzinie ideologii.

Niektórzy nasi socjologowie głoszą, że ideologia pod żadnym pozorem nie może być utożsamiana z nauką i że „nie odnoszą się do niej kryteria prawdy i fałszu”. W praktyce oznacza to, że nauka nie powinna uczestniczyć w walce ideologicznej, że ideologia marksizmu-leninizmu nie ma nic wspólnego z nauką. Niestety, tej rewizjonistycznej teorii w różnym stopniu hołdowało wielu pracowników nauki.

Rzeczywiście nauka o teorii społeczna może się pomyślić nie rozwijać jedynie w związku z praktyką społeczną, która tej teorii dostarcza bezcennego materiału poznawczego i weryfikuje jej wyniki. Decydujący wkład do rozwoju teorii społecznej wnoszą wspólne dorobek ruchu komunistycznego, doświadczenie budownictwa socjalizmu. Pracownicy nauk społecznych mogą tworzyć uczestniczyć w rozwijaniu nauki o społeczeństwie jedynie zespalając swe wysiłki z partią.

Prawda naukowa o współczesnym kapitalizmie, o istocie teorii i poglądów burżuazyjnej nauki o społeczeństwie wymaga pasji demaskatorskiej i konsekwentnego obnażania ich reakcyjnego oblicza politycznego. Kto z tej pasji rezygnuje, kto bojąco postawę naukowca marksisty zastępuje pseudoobiektywizmem, cofając się przed otwartym starciem ideologicznym i politycznym, ten — zamiast dojść do obiektywnej prawdy — schodzi w rezultacie na rewizjonistyczne manowce. Aktywność partyjnego środowiska w nauce paraliżuje występujące

dość często schlebienie autorzytowi nauki burżuazyjnej — zarówno rodzimej jak i zagranicznej — ze strony naszych pracowników nauki i to również młodych, posiadających za sobą marksistowski dorobek.

Znamienne jest, że w ostatnich latach autorzy wielu prac z dziedziny socjologii, a także ekonomii i filozofii opierali się szeroko na źródłach i literaturze zachodnio-europejskiej i amerykańskiej, pomijając literaturę radziecką i nawet klasyków marksizmu. Jedynie w ekonomii politycznej sytuacja pod tym względem ulegała zmianie na lepsze i ostatnio coraz większym zainteresowaniem cieszą się dyskusje i prace radzieckie.

Gruntowna i wnikliwa analiza błędnych tendencji teoretycznych i ideologicznych w naukach społecznych powinna być przeprowadzona po pełnym, m. in. na ogólnokrajowej naradzie pracowników tych nauk, do której przygotowania trwają już od kilku miesięcy.

Po VIII Plenum KC PZPR w 1956 r. usunęliśmy przeszkody krepkując rozwój nauk, odrzucając dogmatyzm i sekciarstwo i stworzyliśmy niezbędne warunki do twórczego rozwoju marksistowsko-leninowskich nauk społecznych.

Nie sprowadzamy zadań nauk społecznych wyłącznie do walki z ideologią burżuazyjną. Pragniemy, aby twórczość naukowa okazywała pomoc partii w analizie poszczególnych problemów ekonomicznych, społecznych, kulturalnych, ażeby dostarczała wniosków możliwych do wykorzystania w praktycznej polityce.

Nauki społeczne z natury rzeczy są w największym stopniu bezpośrednio związane z polityką. Dlatego partia jest głęboko zainteresowana w tym, aby prace naukowe w tej dziedzinie były słuszne z punktu widzenia marksizmu, aby były one wolne od metodologicznych zniekształceń i obcych nawarstwień ideologicznych. Bez tego nie może istnieć ani wysoki poziom naukowy, ani marksistowska pryncypialność w naukach społecznych.

Na III Zjeździe Partii wyczyliśmy główne linie naszej polityki w dziedzinie nauki, które w pełni potwierdzamy i obecnie. Dążymy do pełnego zwycięstwa marksizmu-leninizmu w przekonaniu, że tworzy on najlepszą podstawę etologiczną dla rozwoju badań, dążymy do tego zwycięstwa nie metodami administracyjnymi, nie narzucając rozwiązań sporów naukowych, lecz w warunkach swobody badań i w otwartej pryncypialnej dyskusji naukowej i ideologicznej.

Nie można jednak usunąć błędów i słabości ideologicznej nauk społecznych, jeżeli nie sięgniemy do korzeni zła — do postawy politycznej nosicieli tych błędów.

Tylko poprzez codzienną, merytoryczną pracę partyjną naszych instancji i organizacji partyjnych można osiągnąć pożądaną rezultaty. Należy stwierdzić, że jest to jedna z najsłabszych dziedzin naszej pracy. Sprawy te winny zająć ważne miejsce na naradach partyjnych po plenum, a obowiązkiem kontroli właściwej realizacji tych wskazań społeczeństwa na centralnych i wojewódzkich instancjach partyjnych.

Centralne instancje partyjne, ministerstwo szkolnictwa wyższego oraz Polska Akademia Nauk powinny w swej polityce kadrowej i działalności organizatorskiej udzielać zdecydowanego poparcia badaniom i twórczości naukowej, prowadzonym w duchu marksizmu-leninizmu, wolnym od burżuazyjnych naleciałości i rewizjonistycznych wahań, muszą one ponosić odpowiedzialność również za treść nauczania.

Podstawowe problemy twórczości kulturalnej

Szczegółowe miejsce na froncie ideologicznym zajmuje twórczość kulturalna. Rewolucyjnym przemianom

socjalnym i burzliwemu rozwojowi gospodarczemu naszego kraju towarzyszyła i ten rozwój wspierała rewolucja kulturalna.

Ogromnie wzrosło czytelnictwo prasy i książek. Liczba abonentów radiowych, sięga dziś 6 mln., a telewizyjnych 1.200 tys., ok. 180 mln. widzów ogląda w ciągu roku filmy w naszych kinach, a ok. 12 mln. odwiedza teatry.

Z powodzeniem rozwija się szeroki społeczny ruch kulturalny, obejmujący najbardziej odległe ośrodki naszego kraju. Szczególnie cieszy nas rozwój życia kulturalnego w województwach do niedawna zacofanych pod względem kulturalnym, takich jak np. zielonogórskie, szczecińskie, rzeszowskie, warszawskie i inne.

Również w twórczości kulturalnej mamy do zanotowania poważne osiągnięcia. W powojennym dorobku literatury polskiej niemało jest dzieł o dużych wartościach artystycznych i wychowawczych, w których problemy życia naszego narodu oświetlane są z pozycji ideowej poparcia dla władzy ludowej, dla budownictwa socjalistycznego.

Również w naszej twórczości filmowej, która powstawała po wojnie w wyjątkowo trudnych warunkach, mamy niewątpliwie osiągnięcia. Obok takich dzieł, które przyniosły poważny rozgłos polskiemu filmowi w świecie, w pierwszym okresie istnienia nowej kinematografii, jak: „Ostatni etap”, „Ulica Graniczna” czy „Celuloza”, wyprzedziliśmy również w ostatnich latach sporo filmów fabularnych, dokumentalnych i oświatowych, wartościowych pod względem ideowym i artystycznym.

Obserwujemy również poważne sukcesy w innych dziedzinach sztuki, a zwłaszcza w życiu teatralnym i muzycznym.

Ale ten dorobek nie powinien zamykać nam oczu na braki i słabości naszego frontu kulturalnego, na zjawiska ujemne i szkodliwe, które — niestety — zbyt dają o sobie znać. Nie wolno bowiem zapominać, że również w dziedzinie kultury i twórczości literacko-artystycznej toczy się walka ideologiczna.

W tej walce chodzi z jednej strony o afirmację socjalizmu, o krzewienie ideałów i postaw, które sprzyjają kształtowaniu się socjalistycznej świadomości narodu, a z drugiej strony — o zwalczanie wszystkiego, co ten proces hamuje.

Potrzeba zaangażowania i pasji

W ostatnich latach — mimo wskazanych wyżej osiągnięć — mieliśmy jednak zbyt mało dzieł literackich, filmowych czy teatralnych, które by z pełnym zaangażowaniem i pasją ukazywały obraz naszego kraju, walkę o jego rozwój gospodarczy, ofiarny trud klasy robotniczej, inteligencji, polskiej wsi, kobiet i młodzieży.

Niewiele również pojawiło się dzieł, mówiących o doli ludu polskiego w Polsce obszarnej i kapitalistycznej, o rewolucyjnej walce klasy robotniczej i chłopów, o polskich komunistach, o bohaterstwie żołnierza polskiego na zwycięskim szlaku od Lenina aż po Berlin.

Luki i braki w tej podstawowej tematyce są bezsporne. Tak samo, jak luki w tematyce antyimperialistycznej, demaskatorskiej.

Jest to również widoczne w dziedzinie naszej twórczości filmowej. Weźmy np. filmy takie jak „Nikt nie woła”, „Nie winni czarodzieje”, „Nóż w wodzie”, „Zuzanna i chłopcy”, „Troje i las”, „Mężczyźni na wyspie” itp. Każdy z tych lub im podobnych filmów rozprowadzany oddzielnie może nawet posiadać pewne wartości artystyczne, uderza w nich jednak oderwanie od konkretów i warunków społecznej rzeczywistości Polski budującej socjalizm oraz pesymizm w traktowaniu losu człowieka.

Nasza kinematografia nie może być narzędziem służącym wyłącznie dla eksperymentów i nie może być dostojowana do elitarnych zainteresowań wąskich środowisk artystycznych, lecz musi prze-

de wszystkim zaspokajać kulturalne i rozrywkowe potrzeby milionów ludzi pracy, ma spełniać odpowiedzialne zadania ideowo-wychowawcze.

Ta ucieczka od głównych problemów budownictwa socjalistycznego w literaturze i filmie ma swoje głębsze źródła. Wielu naszych twórców nie rozumie sytuacji, w jakiej znajduje się nasz kraj, nie rozumie istoty walki ideologicznej i społecznej, które toczy się we współczesnym świecie, podaje się presji ideologii burżuazyjnej.

Nie lekceważąc wcale niebezpieczeństwa dogmatyzmu i jego skutków na naszym froncie kulturalnym, trzeba jednak stwierdzić, że w naszych aktualnych warunkach głównym niebezpieczeństwem na tym froncie jest rewizjonizm. Słusznej pasji rewolucyjnej fałszywych pojęć i ocen poprzedniego okresu towarzyszyło w niektórych środowiskach twórczych odrzucanie marksizmu w ogóle, swoisty nihilizm ideowy i moralny, przykrywany niekiedy lichym płaszczem egzystencjalizmu.

Znajdowało to wyraz w naszej literaturze i filmie, w repertuarze teatralnym, w programach kulturalno-artystycznych radia i telewizji, w działalności kabaretowo-estradowej.

Pojawiły się utwory o pesymistycznej, a czasem wręcz katastrofalnej wymowie ideowej, niekiedy dziwaczne w formie, płaskie i ubogie pod względem intelektualnym. Nosili one jednak najczęściej sztyld nowoczesności. A przed tym sztyldem niektórzy — nie zaglądając nawet, co się za nim kryje — gotowi są padać na kolana. Popieramy w rozsądnych granicach eksperymenty artystyczne, bez których nie może być rozwoju sztuki. Decydujące jest jednak to, jakim celem ideowym i kulturalnym te zdobyte i eksperymenty artystyczne służą.

Naszy twórcy, a zwłaszcza reprezentujący dziedzinę sztuki masowej, powinni zawsze pamiętać o swojej obywatelskiej odpowiedzialności przed społeczeństwem, przed państwem ludowym, które daje im przede do dyspozycji kosztowny aparat produkcyjny i bardzo poważne środki finansowe. Za pomijając właśnie o tych obowiązkach społecznych, zapomniawszy o własnym narodzie i jego potrzebach, niektórzy twórcy kierują wzrok wyłącznie na zachód, tam szukają twórczej inspiracji. To doprowadza Paryż czy Nowy Jork, te snobistyczne próby do trzymywania kroku różnym prądom artystycznym, pojawiającym się na zachodzie i szybko znikającym, byłoby śmieszne, jeśli by nie pociągali za sobą określonych szkód ideowych, kulturalnych i moralnych.

W utworach niektórych młodych pisarzy znajdujemy ekspektantyzm, cynizm. Trudno bez obrzydzenia przebrnąć przez ich opowiadania. Jest tam zresztą sporo zapożyczeń i wzorów z literatury francuskiej i amerykańskiej. A nasze wydawnictwa i pisma literackie podobne obrzydliwości drukują. I co gorsza, są krytycy, którzy takie utwory wychwalają. Twórcza ma, oczywiście, prawo zajmować się również marginesami społecznymi, ludźmi wyklętymi, najgorszymi na wet wyrzutkami. Chodzi jednak o to, w jaki sposób to robić, jakie sobie stawia cele. W niektórych tego typu utworach w naszej literaturze te marginesy społeczne, te przejawy cynizmu, demoralizacji i zwyrodnienia, próbuje się przedstawiać jako skutek panujących u nas warunków. I takie stanowisko nie znajduje się, niestety, dotychczas dostatecznego oporu.

Nie jesteśmy przeciwko krytyce ujemnych zjawisk, panujących w naszym życiu, odwrotnie — zachęcamy do niej. Ale wypowiadamy się przeciwko krytyce destrukcyjnej, przeciwko krytyce złośliwej, jadowitej, z którą spotykamy się np. w działalności estradowo-kabaretowej.

Nie jesteśmy, oczywiście, przeciwko humorowi i satyrze, nie opowiadamy się za ponuractwem. Wiadomo jednak o brze, zwłaszcza w naszym kra-

ju, że humor i satyra — to nie tylko jedna z metod terapii społecznej, lecz to także ważny oręż w walce ideowo-politycznej. Ale tym orężem trzeba być odpowiednio posługującym, aby nie strzelać do własnych szeregów.

Do własnych szeregów próbowało również strzelać w tzw. twórczości rozrachunkowej, to znaczy w twórczości, która stawiała sobie za cel dokonanie rozrachunku z błędami i ujemnymi zjawiskami ubiegłego okresu.

W rozrachunkach literackich posunęto się aż do przekreślenia całej literatury lat 50-tych, określając ją pogardliwym mianem „literatury buraczanej”. Podobnie było w filmie. Były to oceny jednostronne, krańcowe niesłuszne i krzywdzące wielu pisarzy i twórców.

Nie dopuścimy i nie będziemy dopuszczać do upowszechniania treści wrogich socjalizmowi, treści szkodliwych z punktu widzenia naszej pracy wychowawczej.

Jaki np. sens ma uporczywe lansowanie przez część naszych teatrów pewnych dramatów burżuazyjnych, których sztuki mają antysocjalistyczną wymowę ideową lub są wyrazem poglądów i nastrojów dekadentkich, rodzących się na gruncie braku perspektyw świata kapitalistycznego.

Podobne zjawiska miały także miejsce w repertuarze kulturalno-artystycznym telewizji.

Podnieść poziom ideowy sztuki

Błędy i słabości w naszej twórczości artystycznej oraz w działalności, zmierzającej do upowszechnienia kultury, byłyby mniej szkodliwe, jeśli by nasi krytycy reprezentowali wyższy poziom ideowo-artystyczny, jeśli by każde ujemne zjawisko w twórczości kulturalnej było przez nich w porę dostrzegane i właściwie oceniane.

Krytyka literacka i artystyczna jest jednym z najsłabszych ogniw naszego frontu kulturalnego. Cechuje ją przede wszystkim subiektywizm, brak pryncypialności, dowolność i powierzchowność ocen.

Wynika to przede wszystkim z ubóstwa wiedzy marksistowskiej i niedostatecznej znajomości życia.

Jaskrawym przykładem zamętu ideologicznego, panującego w naszej krytyce były niektóre głosy w dyskusji na temat zadań i roli krytyki, publikowane na łamach „Przeglądu Kulturalnego” na początku 1962 r.

Czytelnicy i widzowie oceniają od naszych twórców, a zwłaszcza od pisarzy i filmowców dzieł dobrych i różnych, ale najbardziej jednak takich, w których akcja toczy się nie gdzieś w świecie, lecz przede wszystkim w Polsce, w których bohaterami nie są manekiny lub pokraczne figury, produkty chorej wyobraźni, lecz żywi z krwi i kości ludzie pracy.

Nie chcemy literatury i sztuki wąsko produkcyjnej i schematycznej. Wypowiadamy się jednak przeciwko pomijaniu w sztuce problematyki pracy ludzkiej. Jesteśmy za ukazywaniem jej prawdziwego piękna i prawdziwego bohaterstwa.

Jest także u nas miejsce na literaturę i sztukę wielkich problemów filozoficznych, moralnych naszych czasów, literaturę i sztukę, dającą rozwiązania i proponującą pozytywne wzory życia, jak również literaturę i sztukę penetrującą tereny jeszcze niezbadane, szukającą nowych rozwiązań i stawiającą pytania.

Pragniemy, aby nasi twórcy byli jak najbardziej zaangażowani po stronie socjalizmu, pokoju, aby swoją twórczością pomagali ludziom żyć i pracować, aby rozwijali i kształtowali ich ideowość, ich wrażliwość uczuciową i moralną, aby rozszerzali ich horyzonty intelektualne, aby środkami artystycznymi ukazywali ogrom naszych dokonań na froncie budownictwa socjalistycznego, wielkość perspektyw dalszego rozwoju Polski i całego świata socjalistycznego.

(Ciąg dalszy na str. 5)

O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii

(Ciąg dalszy ze str. 4)

go, aby z pełną pasją demaskowali naszych wrogów, świat imperializmu, jego anty ludzkie, antypokojowe oblicze.

Partia nie chce wtrącać się do spraw warsztatowych i nie zamierza dawać recept, w jaki sposób trzeba pisać książki lub realizować inne dzieła sztuki. Ale jednocześnie partia popiera jak najbardziej twórczość realizmu socjalistycznego, twórczość głęboko ideową i reprezentującą najwyższy poziom artystyczny, zrozumiałą dla mas i masom służącą.

Wydajemy wartościowe artystycznie dzieła twórców dawnych i współczesnych, choć nie stojących na gruncie marksizmu, lecz służących swą twórczością sprawie wyzwolenia człowieka. Uznajemy także twórczość artystyczną, odpowiadającą innym zdrowym potrzebom wewnętrznym człowieka — potrzebie odpoczynku, rozrywki kulturalnej, odprężenia.

Nasza polityka kulturalna wytyczona przez III Zjazd pozostaje słuszną, zapewnia ona twórcom wszystkie możliwości rozwoju, opiekę materialną państwa, swobodę poszukiwań artystycznych. Partia nasza, wyrażając opinie i potrzeby mas ludowych, środkami ideowymi walczy o socjalistyczny kierunek rozwoju kultury polskiej.

Poprawa sytuacji na froncie kulturalnym, podniesienie poziomu ideowego naszej literatury i sztuki, zwiększenie ich ofensywności w walce o socjalistyczną świadomość narodu, w walce o umysły i serca ludzi pracy, wymaga przede wszystkim lepszej i skuteczniejszej pracy ideologicznej i wychowawczej we wszystkich sferach twórczych, ściślej z nimi więzi naszych organizacji i instancji partyjnych, jednolitej, skoordynowanej i konsekwentnie prowadzonej pracy partyjnej na całym froncie ideologicznym.

Osiągnięcia i braki prasy, radia i telewizji

Krwienie socjalistycznej świadomości nie może sprowadzać się do propagowania ogólnych zasad i haseł partii. Chodzi o to, aby do każdej sprawy podchodzić konkretnie, uczyć ludzi myślenia po gospodarsku, kategoriami państwa i narodu, aby swoje powołanie zadania na rozmaitych posterunkach pracy traktowali jako część ogólnospołecznego dzieła socjalistycznego budownictwa.

Pod tym względem działalność prasy, radia i telewizji pozostawia jeszcze wiele do życzenia, chociaż jako całość stały się one narzędziem polityki partii.

Problematyka gospodarcza obok zagadnień międzynarodowych wysunęła się w naszej prasie na miejsce naczelne. Obecnie mamy w prasie i radio bogatą informację o realizacji planów rozwoju społeczno-gospodarczego kraju; mamy również mniej po wierzchni i dyletancki niż dawniej, publicystykę ekonomiczną. Mamy również szerzej niż dawniej popularyzację przodujących ludzi — twórców i realizatorów naszych osiągnięć.

Na tym tle jaskrawiej występują fakty, świadczące o braku odpowiedzialności w niektórych redakcjach, o pogoni za sensacją, czy też skłonności do czarnowidztwa.

Przed dwoma laty „Przegląd Kulturalny” zainicjował „dyskusję” na temat tzw. walki pokoleń, podejmując problem młodzieży nie z punktu widzenia troski o jej oblicze ideowe i moralne, lecz z punktu widzenia dość cynicznie pojętej kariery, wyrażającą się w podważeniu wartości i kwalifikacji pracowników.

Przykładem demagogicznego i szkodliwego krytykanctwa są zdarzające się wciąż jeszcze napaści na ludzi, wyrządzające krzywdę zasłużonym działaczom. Przed paru miesiącami w „Polityce” ukazał się oburzający paszkwil

Urban, atakujący w niedopuszczalny sposób dr. Marcinkowskiego, znanego w Krakowie starego działacza społecznego i fanatyka walki z alkoholizmem.

Nie uwolniła się całkowicie od bezmyślnego krytykanctwa i telewizja. Oto np. w programie poświęconym budownictwu, prowadzący program dziennikarze wszędzie dopatrują się tylko negatywów; natomiast kluczowy problem obniżenia kosztów budowy i skracania terminów realizacji inwestycji w ogóle pomijają.

Nie generalizując tych faktów, należy jednak stwierdzić, że są one świadectwem nieprzezwyciężonych dotąd skłonności do negacji, do krytyki, która nie uczy i nie buduje, a sieje gorycz i niewiarę. Takiej destrukcyjnej krytyki nie chcemy. Potrzebna nam jest krytyka rzetelna i twórcza. Potrzebny jest nam również odzew na zdrową krytykę, aby wytknięte braki naprawiać, podejmować dobre inicjatywy, realizować słusne, realne postulaty ludzi.

Wiele miejsca w naszej prasie i radio zajmuje problematyka międzynarodowa, a przede wszystkim szeroka informacja o wydarzeniach na świecie. Szybka i rozległa informacja, uzupełniana na ogół trafnym komentarzem, nie bezkorekcyjnie naszych dziennikarzy z zagranicy pozostawiają opinię publicznej kraju orientować się w skomplikowanych zagadnieniach współczesnego świata, w przebiegu walki o pokój i wyzwolenie narodów. Ostatnio poszerzyła się w prasie problematyka współpracy gospodarczej państw socjalistycznych w ramach RWPG, a sprawy Wspólnego Rynku i analiza sprzeczności dzielących państwa imperialistyczne doczekały się szeregu wartościowych publikacji.

Międzynarodowa problematyka naszej propagandy nie jest jednak wolna od istotnych słabości, które w pewnej mierze odbijają się na słabej stronie całego frontu ideologicznego. O ile bowiem bieżąca informacja i komentarze odpowiadają na ogół wymogom, to równocześnie rzuca się w oczy brak głębszej, bardziej analitycznej publicystyki, która by bieżące wydarzenia i fakty pokazywała na szerszym tle walki między socjalizmem a kapitalizmem, która by dowodziła sugestywnie i przekonująco wyższości naszego ustroju.

Na łamach niektórych masowych magazynów całe szpalty wypełniają nieraz ujęte w duchu najbardziej prymitywnego snobizmu materiały o życiu na zachodzie, sensacyjno-kryminalne opowiadania i przygody różnych osobistości i gwiazd, opisy wspaniałych wystaw sklepowych, a z krajów słabo rozwiniętych — egzotyka i turystyka, wyprawy z wszelkich istotnych treści politycznych i społecznych.

Przykłady takiego obrazu świata kapitalistycznego pojawiają się na łamach „Przekroju”, „Panoramy Śląskiej”, niekiedy „Dziennika Świąt” oraz innych magazynów i pism o charakterze rozrywkowym. Może jeszcze ważniejsze od tego, co drukuje się na łamach tych pism, są sprawy przez nie pomijane milczeniem, albo ledwie zamarowane — takie jak niedawne wyczyny francuskich OAS-owców wobec Algierczyków, zbrodnie portugalskich kolonizatorów w Angoli, represje amerykańskiej policji w południowych stanach USA wobec Murzynów, społeczne kontrasty na zachodzie i walki robotnicze o prawa i poprawę bytu, dola bezrobotnych czy warunki życiowe narodów Ameryki Łacińskiej.

Obowiązkiem tych pism jest uczestniczenie w walce o wychowanie naszego społeczeństwa i naszej młodzieży w duchu socjalizmu, w walce z przeciwnikami, którzy z fałszywym szacunkiem swoja oszukawcza frazeologię o „wolnym świecie”.

Potrzeba nam rzetelnych opracowań publicystycznych, w których zagadnień wspól-

czesnego świata, syntetycznych ujęć generalnych współczesnych problemów ideologicznych i politycznych, w prasie partyjnej, tygodniowej i codziennej, szerszych zasadniczych polemik w tak kluczowych sprawach, jak perspektywy współzawodnictwa dwu systemów, rozwój społecznego kapitalizmu itp.

Zadania w dziedzinie ideowego wychowania młodzieży

Szczególnie odpowiedzialne zadania stoją przed partią w dziedzinie ideowego wychowania młodzieży.

Formowanie świadomości młodego pokolenia w duchu socjalizmu — to jedno z naczelnych zadań partii, szkoły, organizacji młodzieżowych i rodziców. W ciągu ostatnich lat organizacje młodzieżowe ZMS i ZMW w wielkim stopniu oświecały się z kryzysu ideowego. ZMS okrzepł organizacyjnie, stał się masową organizacją w fabrykach, zapuszcza korzenie wśród młodzieży szkół średnich i wyższych, ma poważny dorobek w dziedzinie organizowania współzawodnictwa pracy, młodzieżowych brygad produkcyjnych, brygad pracy socjalistycznej, ochotniczych hufców pracy. Organizuje coraz aktywniej udział młodzieży w pracach samorządu robotniczego, współzawodnictwa w doświadczeniu zawodowym młodzieży, walczy o wzrost wydajności pracy.

ZMW zdobył wśród młodzieży wiejskiej wpływy znacznie większe, niż posiadał nasz ruch młodzieżowy kiedykolwiek przedtem. ZMW w swojej działalności przyczynia się do rozwijania oświaty rolniczej, szkolenia mechanizatorów, aktywizacji młodzieży w kółkach rolniczych itp.

Partia widzi i docenia te osiągnięcia organizacji młodzieżowych. Powinny one być ze wszelkim miarą rozwijane i umacniane. Jednakże, jeśli ocenić je miarą potrzeb i zadań narodu — nie wolno nie dostrzegać, że działalność ZMS i ZMW obarczona jest jeszcze licznymi słabościami i to przede wszystkim w pracy ideowo-wychowawczej.

Wroga socjalizmowi propaganda prowadzona przez wewnętrzne i zewnętrzne siły reakcyjne jest obliczona przede wszystkim na młodzież. Młodzież, która nie zaznała życia w warunkach kapitalizmu, często nie może na podstawie własnego doświadczenia pojąć ogromu zmian na lepsze, które nasz kraj zawdzięcza socjalizmowi.

W naszym kraju przed młodzieżą stoi otworem droga do wykształcenia i zdobycia wysokich kwalifikacji zawodowych. Im wyższe są te kwalifikacje — tym więcej miejsce pracy jest do zajęcia.

Trudno byłoby znaleźć w Europie drugi kraj, gdzie tak wielu młodych ludzi zajmowałoby kierownicze stanowiska w przemyśle, oświacie, administracji. Te młode kadry dostarczają licznych dowodów talentu, ofiarności, wiązania z socjalizmem i wnoszą wybitny wkład w rozwój kraju. Jest jednak niemało młodych ludzi, którzy lekceważą swe obowiązki wobec społeczeństwa, hordują łatwizną, dążą do wygodnego urzędowania się za wszelką cenę.

Zbyt małą wagę w pracy organizacji młodzieżowych przykłada się do poszerzania politycznych horyzontów młodzieży, nie podejmuje się dostatecznych wysiłków dla politycznego kształcenia członków własnych organizacji.

Organizacje młodzieżowe powinny podnieść na wyższy poziom swą działalność ideowo-wychowawczą wśród młodzieży, uodparniać młode pokolenie na wroga propagandy, zapoznawać z dorobkiem rewolucyjnego ruchu robotniczego, z nauką marksizmu-leninizmu, przyswajając młodzieży marksistowski światopogląd, wychowywać ją w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, kształtować jej świadomość i wolę działania w imię realizacji zasad socjalizmu.

Decydującym ogniwem systemu wychowania młodzieży, kształtowania jej świadomości i socjalistycznych podstaw spo-

łeczno-politycznych jest szkoła.

Proces kształtowania socjalistycznego oblicza szkoły nie odbywał się bez wahań i błędów i po dziś dzień nie został jeszcze doprowadzony do końca. Chodzi tu o gruntowną przebudowę programów, o taki dobór treści, aby cała wiedza społeczna i wszystkie jej podstawowe elementy służyły konsekwentnie socjalistycznemu wychowaniu młodzieży. Wielką wagę należy przykładać do nowego przedmiotu „Wiedza o społeczeństwie”, którego program i podręcznik powinien być szczególnie starannie przygotowany.

Chodzi także o dokonanie takich przeobrażeń w praktyce szkolnej, w organizacji i metodach pracy z młodzieżą, aby całokształt poczynił nauczycieli i młodzieży sprzyjał umacnianiu więzi młodego pokolenia z partią, z wysiłkiem klasy robotniczej i najlepszych sił narodu tworzących nowe wartości, podstawę dalszego rozkwitu naszej ojczyzny.

Szkoła nie może ograniczać swych zainteresowań tylko do postępów młodzieży w nauce. Nie mogą uchodzić jej uwagi ujemne zjawiska ideowe, które występują wśród części młodzieży.

Niebezpieczne są tendencje do „neutralizmu” ideologicznego w praktyce wychowawczej, tolerowanie przez szkołę faktów wyłamania się spod jej wpływu różnych grup młodzieży.

Należy uznać za niecelowe istnienie klubów skupiających młodzież szkolną. Wszystkie aspiracje i potrzeby młodzieży szkół średnich i wyższych w zakresie ideowo-wychowawczym i społeczno-poznawczym mogą i powinny zaspokajać w pełni działające na tym terenie organizacje młodzieżowe w ramach swojej struktury organizacyjnej.

Szkoła nie wykona swych zadań w zakresie ideowo-wychowawczym, jeśli jej wysiłki nie zostaną dostatecznie wsparte przez przemysł i dojrzałą politycznie pracę organizacji młodzieżowych i dziecięcych.

Partia nasza przywiązuje wielką wagę do pracy wychowawczej w środowisku młodzieży akademickiej. Sporo miejsca poświęciliśmy tym sprawom na XI Plenum KC.

Postawa młodzieży wobec życia i jej stosunek do spraw państwa i społeczeństwa powinny być kształtowane już na uczelni, w toku studiów. Młodzież akademicka jest przywiązana do socjalizmu, ale znaczna jej część nie przejawia głębszych zainteresowań politycznych, nie umie myśleć szerszymi kategoriami społecznymi.

Proces aktywizacji społecznej środowiska studenckiego przebiega bardzo powoli. Dziś jest lepiej niż było wczoraj, ale wciąż jeszcze młodzież — świadomą i aktywną politycznie — cechuje brak ofensywności ideowej, mała aktywność w kształtowaniu postawy pozostałej części młodzieży.

Zmiana tej sytuacji zależy przede wszystkim od zmiany stylu pracy i wzmocnienia tężni życia partyjnego na wyższych uczelniach.

Dotychczasowy zakres i formy nauczania przedmiotów ideologicznych na wyższych uczelniach są niewystarczające i nie odpowiadają wymogom, stawianym przez życie przyszłemu kadrowi socjalistycznej gospodarki i kultury.

W Związku Radzieckim i w innych krajach socjalistycznych luka ta wypełniona jest przez odrębny przedmiot p. n. „zagadnienia naukowego komunizmu”. W krajach kapitalistycznych (np. USA, Anglii, Francji) istnieją katedry i wydziały nauk politycznych, lub tzw. nauki o polityce.

Wydaje się, że i u nas istnieje wyraźna potrzeba wprowadzenia przedmiotu tego typu, dla rozszerzenia wiedzy politycznej studentów, przerzucenia pomostu między teoretyczną wiedzą filozoficzną, ekono-

miczną, czy socjologiczną, a praktycznymi problemami współczesności.

Wolność pojęciem klasowym

W kołach naszej inteligencji twórczej i piszącej wraca się nieraz do sprawy granic wolności w naszym ustroju, w naszym kraju. Warto więc może przypomnieć niektóre prawdy elementarne, którymi kieruje się nasza partia. Pojęcie i hasło wolności jest nierozłącznym związkiem z rewolucyjnym ruchem klasy robotniczej i z socjalizmem.

Śmieszne jest, gdy nam — komunistom — usiłują wykladać sens wolności ci, którzy deptali ją i depcą w najbardziej bezwstydnym sposób.

Marksista, który walczy o sprawę wolności, nie ogranicza się do wołania o wolność, lecz stawia zawsze sprawę konkretnie: wolność dla kogo, wolność w jakich warunkach, wolność w czym interesie?

Wolność jest pojęciem klasowym. Istotą burżuazyjnej wolności jest wolność wyzysku i eksploatacji człowieka przez człowieka, warunkowana prywatną własnością środków i narzędzi produkcji i sprawowaniem władzy przez klasy posiadające. Istotą wolności socjalistycznej jest wolność od wyzysku człowieka przez człowieka, uwarunkowana uspołecznieniem gospodarki narodowej i sprawowaniem władzy przez lud pracujący na czele z klasą robotniczą.

Gdyby nawet zwycięska rewolucja socjalistyczna niczego nie uszczupliła obalonym klasom z ich dawnych wolności, poza wolnością wyzysku cudzej pracy, nie zmieniłoby to ani na jotę ich poglądu na wolność. Prawo wolności stowarzyszeń, zebrań i słowa, wolność politycznego działania, klasy te wykorzystywałyby tylko do walki z rewolucją o przywrócenie swego panowania i prawa do wyzysku cudzej pracy. Dlatego zwycięska rewolucja socjalistyczna nie może im przyznać takich praw.

Polska jest krajem dyktatury proletariatu. Przez usunięcie eksploatacji człowieka przez człowieka, stwarzamy nowy, wyższy typ stosunków międzyludzkich, który warunkuje nową, wyższą formę demokracji, ale jednocześnie wyraża stawianym i stawiamy sprawę ograniczeń wolności dla wrogów naszego ustroju. Nie dopuszczaliśmy i nie dopuścimy do wroga socjalizmowi propagandy. To jest ograniczenie wolności, ale ograniczenie wolności reakcjonistów i wrogów na rzecz prawdziwej wolności mas ludowych, którą wciąż rozwijamy i pogłębiany. Z czasem istniejące ograniczenia znikną, gdy odpadnie zagrożenie zewnętrzne, a wrogi wewnętrzny zniknie.

Tylko my, tylko ustrój dyktatury proletariatu może z podniesionym czołem głosić zasadę ograniczeń wolności w imię wolności, albowiem działamy na rzecz najpełniejszej wolności ludzi, na rzecz najszerszej demokracji. Jesteśmy prawdziwymi humanistami, którzy nie tylko głoszą swe idee, lecz również walcą o ich realizację. A walka ma swoją logikę, którą rozumiemy i uznajemy. Jest rzeczą ważną, by nasz front ideologiczny, by jego przedstawiciele nie tylko głęboko przyswoili sobie tę prawdę, lecz również upowszechniali ją umiejętnie i z przekonaniem.

Wzmocnić ofensywność frontu ideologicznego

Analiza sytuacji na naszym froncie ideologicznym wykazuje, iż głównym jego brakiem jest niedostateczna ofensywność w walce z przeciwnikiem ideowym i w krwieniu wśród mas poglądów socjalistycznych.

Jakie są tego przyczyny? Przede wszystkim musimy tu wymienić słabość pracy ideologicznej samej partii, tzn. jej organizacji i instancji. Posiadamy wprawdzie rozwiniętą sieć szkolenia partyjnego; dzia-

łalność ta jednakże nie wiąże się bezpośrednio z praktycznymi zadaniami walki z przeciwnikiem ideowym, nie wpływa bezpośrednio na wzmocnienie tężni życia ideowego organizacji partyjnych.

Jest rzeczą paradoksalną, że właśnie w organizacjach partyjnych działających bezpośrednio na froncie ideologicznym, jak np. w redakcjach gazet i wydawnictw, organizacjach literackich, uczelniach, artystycznych, wewnętrzna praca propagandowo-ideologiczna jest nikła, słabsza niż w innych organizacjach. Rzadkie są w tych organizacjach dyskusje ideologiczne, a uczestniczenie w szkoleniu partyjnym nie należy do „dobrego tonu”.

Znaczenie pracy propagandowo-ideologicznej wewnątrz partii jest tym donioślejsze, że skład naszej partii został w ostatnich latach poważnie odnowiony. 40 proc. ogólnej liczby członków i kandydatów partii posiada staż nie przekraczający 4 lat.

Słabe tężni pracy ideologicznej w partii wynika przede wszystkim z tego, że instancje kierownicze partii — komitety wojewódzkie i sam Komitet Centralny — nie przywiązywały w praktyce do tych zagadnień należytej wagi, nie kierowały systematycznie i na codzień działalnością ideologiczną partii. Istotną przyczyną słabości naszej pracy ideologicznej są trudności kadrowe na tym odcinku.

Wykształcenie i przygotowanie kadr frontu ideologicznego jest zadaniem trudnym i skomplikowanym.

W systemie szkół partyjnych, a także na wyższych uczelniach, wykształcono wiele utalentowanej młodzieży, zdolnej do podjęcia pracy w systemie propagandy i w różnych dziedzinach nauk społecznych i kultury. Rozbudowano bazę wydawniczą prasy i literatury, radiofonii, telewizji film. Obecnie pracuje w tej dziedzinie życia dostateczna liczba kadr, a ich fachowe kwalifikacje stale rosną. Jednakże poziom ideologicznego wyrobienia, a przede wszystkim stopień związania tych kadr z partią — pozostaje niezadowolający. Na przebiegu kształcenia i wychowania kadr frontu ideologicznego ujemnie zaciążyły zarówno dogmatyczne jak i rewizjonistyczne odchylenia od marksizmu — leninizmu.

Na III Zjeździe partii stwierdziliśmy, że na gruncie walki z dogmatyzmem i rewizjonizmem partia odbudowała jednostkę swych szeregów nie oznacza to jednak, że w ten sposób zostały przezwyciężone wszystkie skutki dogmatyzmu, a zwłaszcza rewizjonizmu.

Dogmatyzm jako ideologia nie znajduje obecnie w naszej partii sprzyjających warunków, chociaż w międzynarodowym ruchu robotniczym stanowi istotny problem. Trzeba jednak jasno i wyraźnie przestrzec partię przed niebezpieczeństwem stosowania środków nacisku administracyjnego tam, gdzie niezbędne jest przekonywanie ludzi, zwłaszcza w chwili, gdy podejmujemy zadanie przezwyciężenia słabości frontu ideologicznego i pozostałości rewizjonizmu. Dogmatycznymi i sekciarskimi metodami nie rozwiążemy bowiem problemów, które stoją przed nami na tym froncie.

Front ideologiczny jest szczególnie podatny na oddziaływanie rewizjonizmu. W przeszłości rewizjonizm usiłował wywrzeć wpływ na różne dziedziny polityki partii. Walka, którą stoczyliśmy z nim z pozycji twórczego marksizmu, doprowadziła do faktycznego rozbitcia rewizjonizmu. Jednakże na poszczególnych odcinkach frontu ideologicznego walka ta nie została doprowadzona do końca.

Np. w niektórych organizacjach partyjnych, w uczelniach i w środowiskach twórczych nie została konsekwentnie przeprowadzona merytoryczna dyskusja ideologiczna; zamiast rozbitcia fałszywych poglądów zadowalano się w

Dokończenie na str. 6

O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii

(Dokończenie ze str. 5)

wielu wypadkach tym, że ich nosiciele stali się mniej aktywni, że zaogniona atmosfera uspokoiła się.

Brak konsekwencji, liberalizm wobec antypartyjnych tendencji cechował również stosunek naszych instancji partyjnych wobec niektórych stowarzyszeń i klubów.

Zjawiska zatrącenia pryncypialności ideologicznej i czujności politycznej wystąpiły także w praktyce stosunków z zachodem. Długo były tolerowane wypaczenia w polityce kontaktów kulturalnych i naukowych z krajami kapitalistycznymi. Zostały one naprawione dopiero na podstawie uchwały Sekretariatu KC z 1960 roku.

Odpowiedzialność za niedostatecznie konsekwentną walkę przeciw wymienionym szkodliwym zjawiskom na froncie ideologicznym spada w dużej mierze na centralne instancje partyjne. Ogólnie rzecz biorąc, kierownictwo frontem ideologicznym nie było należyście postawione, do 1960 r. nie istniały w aparacie KC Wydziały Kultury oraz Nauki i Oświaty. Walka z obcymi tendencjami i wypaczeniami polityki partii na różnych odcinkach była prowadzona niejednolicie.

Odpowiedzialność za realizację polityki partii na froncie ideologicznym nie może spoczywać tylko na centralnym aparacie partyjnym. Za tę politykę odpowiadają również centralne władze państwowe, którym podlegają takie organy masowej propagandy jak radio i telewizja, instytucje kulturalne i wydawnicze, szkoły, uczelnie, instytucje nauko-wo-badawcze.

Jednym z istotnych źródeł słabości naszego kierownictwa frontem ideologicznym jest brak właściwej koordynacji pracy zarówno centralnego aparatu partyjnego jak i centralnych ogniw administracji państwowej oraz głównych orga-

nizacji społecznych i stowarzyszeń twórczych. Brakuje forum organizacyjnego dla systematycznej dyskusji, wymiany informacji i ustalania zgodnego kierunku działania.

Należy wprowadzić takie formy kierownictwa frontem ideologicznym, które by pozwoliły usunąć dotychczasowe wady i słabości oraz nadać całej działalności partii w tej dziedzinie jednolity i bojowy charakter. W tym celu należy powołać systematycznie działającą komisję ideologiczną KC pod przewodnictwem członka kierownictwa partii, z udziałem właściwych sekretarzy KC, kierowników wydziałów KC i odpowiednich resortów państwowych oraz niektórych członków KC.

Zadanie komisji i jej egzekutywy sprowadzać się powinno do zabezpieczenia — na drodze podejmowania konkretnych decyzji i przedsięwzięć — realizacji linii ideologicznej partii, wynikającej z uchwał Zjazdu i plenarnych posiedzeń KC. Obejmuje to również kontrolę realizowania tej linii przez odpowiednie organy i instytucje państwowe.

*

Jak w każdej dziedzinie pracy partii, tak i w dziedzinie jej działalności ideologicznej podstawowym warunkiem osiągnięcia dobrych rezultatów jest zdyscyplinowane działanie organizacji partyjnych.

Wyprowadzić z ideologicznej bierności organizacje partyjne w środowiskach naukowych, oświatowych, kulturalnych, twórczych, artystycznych, propagandowych, przywrócić i umocnić dyscyplinę partyjną ich członków, przejść do ofensywy ideologicznej we własnych szeregach — oto co przede wszystkim należy zrobić, aby nasza marksistowsko-leninowska ideologia oświecała i dusze szerokich rzesz inteligencji i przy jej pomocy rozprzestrzeniała się i coraz głębiej przenikała do działalności klasy robotniczej i ludu pracującego. (PAP)

Pocztówka z kołobrzesckiego portu

Trzy lata — 277 statków

Przed kilku dniami minęły trzy lata od chwili uruchomienia przeładunków handlowych w porcie kołobrzesckim. W uroczysty dzień otwarcia przy nabrzeżu cumowały dwa statki — polski i NRD-owski — przy byle bardziej dla dodania splendoru, niż po towary.

Kiedy odwiedziłem port w dniu jego jubileuszu, na stojące przy nabrzeżu statki ładowano ceramikę budowlaną. Kilka dni wcześniej w książkach portowych odnotowano przybycie pierwszego do Kołobrzegu zbiornikowca po niecodziennie towar — olej talowy (używany m. in. do wyrobu kosmetyków).

Tej zimy wycofano z Kołobrzegu przeładunki węgla, do niedawna główną masę towarową portu, a ilość zawijających statków nie uległa zmniejszeniu. Węgiel stanowił dla portu kołobrzesckiego tzw. masę rozruchową. Jego przeładunki zmniejszono w miarę pozyskiwania dla portu nowych towarów eksportowych. W ubiegłym roku lista towarów z bezpośredniego zaplecza Kołobrzegu była już wcale imponująca: ziemniaki, grzyby, wiele asortymentów ceramiki budowlanej. Wprowadzono nowe ładunki masowe, jak kamień wapienny i gipsowy, pak, łupkę, cegła szamotowa. Zaszła wtedy potrzeba uruchomienia trzeciej zmiany w porcie, wyposażenia go w dodatkowe dźwigi samobieżne, przeprowadzenia remontów placów portowych. A załoga obsługiwała 277 statków.

W tym roku dalszej poprawie uległo wyposażenie portu w sprzęt. Niedawno np. nadeszły trzy następne dźwigi samobieżne, wózki, traktory. A obok przeładunku oleju talowego do portu wejść nowe towary eksportowe. W pierwszym rzędzie drewno. Kosza-łińskie, drugie w kraju województwo pod względem za-lesienia, jest naturalnym zapleczem dla kołobrzesckiej bazy

Przed międzynarodowym wyścigiem na Woli o „Złoty Kask“

Tradycyjny motocyklowy wyścig na torze trawiastym, organizowany przez Motoklub Unia — Poznań odbędzie się w niedzielę 7 bm. po raz 21. Na torze wolskim i tym razem oglądać będziemy obok całej polskiej czołówki również świetnych kierowców zagranicznych.

Pół tysiąca zawodników na VII Spartakiadzie PGR

Do finałowych spotkań VII Wojewódzkiej Spartakiady Związku Pracowników Rolnych 6 i 7 bm. w Szamotułach zakwalifikowało się około 500 osób, mężczyzn i kobiet. Program dwudniowych zawodów jest następujący: sobota o godz. 10.30 turniej piłki siatkowej, godz. 15.30 oficjalne otwarcie spartakiady, start do szosowych wyścigów kolarskich, zawodów lekkoatletycznych (od godz. 16.); w niedzielę o godz. 9.15 start do II wyścigu kolarskiego, finały w piłce siatkowej i w lekkoatletyce oraz mecz piłkarski. (X)

eksportowej drewna. Drewno jest towarem kopalniowym dla dużych portów: pracochłonne i wymagające dużych placów składowych. Skierowanie części ładunków drewna do Kołobrzegu przyniesie niewątpliwą ulgę w pracy dużych portów.

Przy zniszczonej w czasie wojny głowicy portu trwają roboty budowlane, po zakończeniu których wejście portowe będzie szersze, a żegluga po kanale bezpieczniejsza. Wkrótce rozpocznie się też budowę bazy eksportowej koni, która czynna będzie już w przyszłym roku.

Sa wreszcie próby zlikwidowania najpoważniejszego mankamentu kołobrzesckiego portu: uruchomienia przeładunków importowanych towarów. Dotychczas bowiem zawijające statki wchodziły z pustymi ładowniami. Ostatnio kieruje się tutaj statki, które z ładunkiem zboża zawijają do Darłowa. Dalsze zmiany w tym kierunku nastąpią po uruchomieniu w Kołobrzegu bazy ziemniaczanej. Wtedy powstana możliwość importu przez Kołobrzeg cytrusów.

JÓZEF NARKOWICZ

Wyścig ślizgów w Boszkowie

Uroczyste zakończenie obchodów Dni Morza w powiecie leszczyńskim odbędzie się w pięknej, letniskowej miejscowości w Boszkowie. W sobotę (6 bm.) w godzinach popołudniowych przewiduje się finał rajdu motocyklowego drużyn LOP (start na Rynku w Lesznie, meta w Boszkowie) dalej odbędą się zawody strzeleckie, wyścigi ślizgów oraz pokazy jazdy na nartach wodnych. O godz. 20.30 rozpoczyna się na Jeziorze Dominickim tradycyjne wianki.

Jedyną, niedzielną imprezą Leszna będzie w niedzielę pojedynki żużlowy o mistrzostwo I ligi, pomiędzy miejscową Unią i Polonią Bydgoszcz. Zawody rozpoczyna się o godz. 17 na stadionie im. A. Smoczyka. Obie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach. (R)

Wielobój Ogniskowy Budowlanych w Śmiglu

Po raz piąty rozegrany będzie Wielobój Ogniskowy, organizowany przez Federację Sportową „Budowlani” — Poznań, dla pracowników tego przemysłu. Uczestniczyć mogą wyłącznie osoby, nie zrzeszone w żadnym ze związków sportowych. Startować będą kobiety i mężczyźni. Spodziewany jest udział do 120 osób.

Do eliminacji wojewódzkiej zakwalifikowały się reprezentacje Ognisk z Poznania, Gniezna, Krotoszyna, Przysięki pod Kościąnem, Ostrowa, Pili, Gniezna, Kalisza i in. Wielobój obejmuje konkurencje lekkoatletyczne, pływanie, strzelanie, rzuty piłką do kosza, „zgady-zgaduj” itd.

Zawody odbędą się w niedzielę w Śmiglu na boisku KS Pogoń i trwać będą od godz. 9-13 z przerwą obiadową. Kierownictwo imprezy spoczywa w rękach przewodniczącego Komisji Sportowej Federacji „Budowlani” — Al. Siersulskiego i sekretarza M. Olejniczaka. (p)

Dwa pierwsze miejsca Polaków

W wyniku dwudniowych strzałów (w drugim dniu rozegrano konkurencje na dystansach krótkich) w kategorii kobiet i mężczyzn pierwsze miejsce zajęli reprezentanci Polski. Ogółem startowało 24 uczestników. Uzynano dobre wyniki, jednak nie pobiło żadnego rekordu.

Pierwsze miejsce z łucznikiem zajęła I. Szydłowska z Warszawy — 978 punktów przed E. Kanicką Łódź — 859 pkt. i B. Król W-wa — 928 pkt. Najmłodsza zawodniczka

E. Zaleska ze stolicy otrzymała wyróżnienie. W zespole mężczyzn zwyciężył L. Bulik W-wa — 939 punktów. Na dalszych miejscach znaleźli się B. Maczyński W-wa — 967 pkt., R. Borowik Gdańsk — 962 pkt., czwarte miejsce a pierwsze z gości zagranicznych wywalczył Francuz M. Georgi — 945 pkt. przed swym rodakiem R. Simonem — 935 pkt. Szóstą był Węgier J. Nagy — 933 pkt. Na miejscu jedenastym uplasował się najlepszy z Jugosłowian N. Storie — 853 pkt.

Praca

Ucznia przyjmie. Stolarnia — Przepióra, Wawrzyniaka 15 lub Dąbrowskiego 46 m. 6. 39001g

Maluje sklepy, klatki schodowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39144g.

Opiekunka do dwuletniego dziecka potrzebna na 8 godzin. Zgłoszenia wieczorem. Konopka, Gwiazdździ 41. 39493g

Przyjme mistrza względnie kierownika warsztatu tokarskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39404g.

Pomoc domowa z całymi utrzymaniem zaraz potrzebna. Rataje 109 — Odrobniectwo. 39721g

Dochodząca pomoc do dziecka i prac domowych potrzebna zaraz. Czapiński, Zeylanda 4 m. 5. 39768g

Potrzebna sprzedawczyni oraz sprzątaczkę do piekarni — cukierni z całkowitym utrzymaniem i spaniem. Poznań, ul. Garbary 65 m. 2. 39323g

Dziwiarka kwalifikowana przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39366g.

Pani z 8-letnim chłopcem szuka stałej pracy wzmian za mieszkanie do brzo poprowadzić dom. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39375g.

Przyjme chłopca do państwa krów (okres wakacji). Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39388g.

Fryzjer męski na stałe potrzebny. Poznań, ul. Głogowska 70. 39448g

Tapicer przyjmie naprawę tapczanów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39495g.

Uczniów malarskich przyjmie. Poznań, ul. Palacza 106 m. 5. 39524g

Chatupniczki na mieszkanie Koszule nocne potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39574g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczyrkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter, 37332g

Kto udzieli gry na akordeonie w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39270g.

Nauczycielka udziela angielskiego, niemieckiego oraz innych przedmiotów w zakresie liceum i szkoły podstawowej, tłumaczy literaturę fachową dla lekarzy i inżynierów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39320g.

Kupno

Kupię spacerówkę z budką dla bliźniat. Kłasztorna 5/6 m. 10. 39630g

Kupię nowoczesny głęboki wózek dziecięcy w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39229g.

Kupię tokarnię — najchętniej „Norton” na terenie 1,30 m. Właściciel: Wrocław. Jedności Narodowej 86 m. 5. 39231g

Kupię samochód „Renault” — Dauphine” lub „C V. Durski, Poznań, Kordeckiego 22a. 39254g.

Kupię samochód „Fiat” 600. Zgłoszenia: tel. 530-72, godz. 19-22. 39446g

Kopiarke grawersko-narzędziową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39500g.

Kupię samochód „Trabant” lub „Syrene”. Szczegółowe Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39565g.

Sprzedaż

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, w dobrym stanie. Kościuszki 71 m. 8. 39040g

Sprzedam samochód Wartburg typ 311, Rutkowskiego 10, garaż, od godz. 15. 39090g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 39667g

Dachówkę z rozbiórki (karpiówkę) sprzedam. Umóitowo, Zielona 1. 39141g

Sprzedam skuter „Wiatrak” po przebiegu 3.500 km. Cena 13.000 zł. Właściciel: Poznań, Palacza 106 m. 6, godz. 16-18. 39748g

Sprzedam samochód „Warszawa” w dobrym stanie. Oglądać: Parking, Aleje Marcinkowskiego. 39537g

Sprzedam spacerówkę gładką z budką i pokrowcem. Poznań, Czechosłowacka 17a m. 5. 39170g

Garaż przenośny na dwa motocykle sprzedam. Poznań, tel. 431-99. 39181g

Samochód „Iifa-9” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Sw. Wojciecha 31 m. 7. 39194g

Motocykl „SHL” 150 wraz z garażem w zł. bez okazyjnie sprzedam. Kunicki, Skryta 14 m. 7. 39205g

Sprzedam pszczoły — typ „Dadana”. Poznań, Opolska 106, barak 4a m. 7. 39207g

Sprzedam tanią bramę parkanową, ul. Noskowskiego 24 m. 1. 39237g

Sprzedam maszynę spono wiążącą konną. Stanisław Krupa, Trzebiaw, ul. Spokojna 5. 39239g

Sprzedam śrutownik na młotki-niemiecki. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39266g

Sprzedam motor „Fiat 600” fabrycznie nowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39268g

Sprzedam samochód DKW Typ 8-700 Karoseria blaszana. Tel. 632-79. 39290g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, stół rozkładany gabinetowy, kredens, leżankę maszyną do szycia okretkę krosno do koider. Ben del, Wielkopolska 9 dom tylny tel. 548-77. 39294g

Sprzedam sponowiazalną konną maszynę szeroko młotną. Białkowski, Strzegom, Nowy Tomysł. 39298g

Piec c. o. marki SK 3 m sprzedam. Judkowiak Przemirów, Piaskowa 7. 39309g

Sprzedam pianino marki Steinway oraz maszynę płaską i leworamienną marki Singer. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39289g.

Grzejniki c. o., żeliwne, nowe, nr. 1 i 4 sprzedam. Tel. 514-61 lub Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39352g.

Sprzedam samochód „Citroen” BL 11 na chodzie. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39360g

Samochód DKW F-7 sedan zamieniam na kabriolet „Meisterklasse” (za ew. dopłatą) lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39373g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam motocykl „Jawa — 250” w bardzo dobrym stanie. Poznań-Zegrze, Sienkowska 29 m. 1. 39359g

Sprzedam motocykl marki „Pannonia” w bardzo dobrym stanie. Oglądać: Kościelna 30 — garaże od godz. 15.30-17. 39377g

Sprzedam zegar stojący. Grottera 15 m. 7. 39411g

Sprzedam tanią żniwiarkę „Dering” w dobrym stanie. Tomczak, Poznań-Minikowo. 39418g

Sprzedam motocykl z koszem, rok produkcji 1953. Zupańskiego 15 m. 7. 39419g

Sprzedam samochód ciężarowy „Zis 5”, w dobrym stanie, części zamienne. Zajda, Poznań-Przeźmierowo, ul. Magazynowa 1. 39426g

Łódzkie „Mielecką” 85 litrowa sprzedam. Telefon 505-52. 39428g

Pianino (5.000 zł), metalowa płyta, spialnie, jadalnie sprzedam. Osniński. Ratajczaka 15 m. 6, od godz. 16-19. 39435g

Sprzedam tanią meble używane. Poznań, ul. Solna 1 m. 2, tel. 507-22. 39454g

Sprzedam 15 m³ drewna budowlanego, przetartego, suchego. Spieszne zgłoszenia, tel. 704-31. 39499g

Sprzedam wóz gospodarski, platforme na 16 oraz osie do wozów. Żydowska 28. 39502g

Sprzedam różne urządzenia, w tym 2 motoriki elektryczne do akwarium cena 750 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39525g

Sprzedam plug trzyskiłowy, mało używany na aparacie do ciagnika „Ursus”. Przybył, Robakowo poczta Gąsiki pow. Śrem. 39548g

Motocykl „IZ 350” po 9.000 km, garaż motocyklowy sprzedam. Poznań Grodziska 113 m. 5. 39543g

Okazyjnie sprzedam każdą ilość siatki parkanowej, bramy, stępki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39555g

Sprzedam rower „Tourist”. Śniadeckich 16 m. 6 po godz. 16. 39557g

Gabinet dentystyczny wydzierżawie wzgl. sprzedam Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39225g.

Sprzedam samochód „Renault”. Poznań, Kazimierza Wielkiego 1 m. 1. 39778g

Sprzedam motocykl „WFM” w dobrym stanie. Poznań, Ostrowska 361. 39775g

Łódzka, czarna kurtka skórzana, motocyklowa, kajak „Neptun” sprzedam. Tel. 444-32. 39581g

Wózek dziecięcy nowoczesny „Wolga” sprzedam. Blaszkiewicz, Czerwonej Armii 17. 39586g

Okazja! Sprzedam kajak z silnikiem lub silnik. Starońska 88 m. 5. 39587g

LoKale

Zamienię samodzielne mieszkanie spółdzielcze 2-pokojowe, komfortowe, ul. Dąbrowskiego na mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39232g.

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, stare budownictwo zamienię na pokój z kuchnią, przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39713g.

Samodzielne 2 pokoje, kuchnia, I ptr, przy Rynku Jeżyckim zamienię na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39780g.

3 pokoje, komfortowe, centrum zamienię na jednopokojowe — Górczyn-Debiec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39157g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe 43 m² — centrum, komfort — nowe budownictwo na podobne 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39165g.

Mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, centrum zamienię na 2-pokojowe z kuchnią, w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39176g.

Kto odstąpi mieszkanie wyłączone w Poznaniu wgl. pobliskim miasteczku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39215g.

Pokoju lub wspólnego poszukuje pracująca. Zapłaci za rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39195g.

Zamienię 2 mieszkania po pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielne na 3- lub 2-pokojowe z kuchnią, łazienką, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39203g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią (61 m²), c. o., wspólny korytarz — przy Parku Kasprzaka na mniejsze, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39219g.

Zamienię pokój z kuchnią na podobne. Ul. Stanisława 36 m. 6 (Winiary). 39220g

Kupię pokój względnie pokój z kuchnią wyłącznie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39234g.

Grudziądz! Mieszkanie komfortowe zamienię na mieszkanie Poznani lub województwie. Właściciel: Włazek, Poznań, Rutkowskiego 5 m. 8. 39236g

Szukam pokoju u solidnych ludzi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39249g.

Studiujaca i pracujaca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39255g.

Samodzielne 2 pokoje 23 i 16 m², spółdzielcze, przy należności, c. o., parter za mniejsze najchętniej na równorzędne w starym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39261g.

Przyjme młodszego pana na wspólny pokój. Plac Bernardyński 4 m. 7. 39276g

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią wygodną. Kwizdź woj. Gdański zamienię na pokój z kuchnią w woj. poznańskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39313g

Młoda, pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39326g.

Kupię pokój z kuchnią wyłączony. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39329g.

Pani pracująca, na stanowisku poszukuje pokoju umiowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39369g.

Kalisz! Trzypokojowe, słoneczne, pełnokomfortowe mieszkanie willew zamienię na dwupokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39342g.

Malżeństwo kulturalne z dzieckiem poszukuje pokoju na okres 1 roku. Gwarancja wyprowadzenia się. Płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39393g.

Oddam w dzierżawę 2 pokoje, kuchnia na 10 lat (poddasze). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39409g.

Poszukuję mieszkania 2-pokojowego z kuchnią, samodzielnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39417g.

Spokojny, pracujący poszukuje skromnego pokoju, może być od sierpnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39424g.

Zamienię samodzielne, komfortowe mieszkanie 2 1/2-pokojowe, I piętro, (śródmieście), na samodzielne, jednopokojowe z kuchnią i łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39432g.

Starsze małżeństwo bezdzietne kupi mieszkanie pokój, kuchnia, łazienka lub dwa małe wylazone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39433g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielną na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39455g.

Pline! Poszukuję małego samodzielnego pokoju zaraz. Cena i warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39463g.

Zamienię mieszkanie 4-pokojowe z łazienką, sypialnią na 2-pokojowe 1-pokojowe względnie kawalerkę. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39467g.

Przyjme dwóch panów na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39470g.

Odstąpię mieszkanie na lipiec, sierpień. Sopot, Zeromskiego 1a m. 13. 39475g

W Poznaniu 2 pokoje, kuchnia z wygodną wylazoną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39528g.</



WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWO HURT.
ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO

„ARGED“

W POZNANIU, ulica 27 Grudnia nr 6

OFERUJE DOSTAWĘ

DLA ZAKŁADÓW ZBIOROWEGO ŻYWIENIA, STOŁÓWEK ITP.:

- * SZAF CHŁODNICZYCH 600 ltr. w cenie zł 15.500
- * SZAF CHŁODNICZYCH 1200 ltr. w cenie zł 19.925
- * KOMOR CHŁODNICZYCH o poj. 16 m³ w cenie zł 70.180
- * CHŁODZIAREK DO NAPOI BUTELKOWYCH o poj. 80 ltr. w cenie zł 12.450

DOSTAWA FRANCO STACJA PRZEZNACZENIA.

EWENTUALNE ZAMÓWIENIA P. T. ODBIORCÓW
PROSIMY KIEROWAC POD NASZYM ADRESEM.

K5320

Pracownicy poszukiwani

POZNANŃSKA FABRYKA MASZYN I APARATÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W POZNANIU, ulica Sezanieckiej 8, zatrudni:

UCZNIÓW W ZAWODACH: TOKARSKIM, SLUSARSKIM I FREZERSKIM.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Kadr pod w.w. adresem w terminach do dnia 31 lipca 1963 r. K5081

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW OGRODNIKÓW, — MISTRZÓW OGRODNIKÓW,

zatrudni ZARZĄD ZIELNI MIĘJSKIEJ W KOŁOBRZEGU, ulica Długa 11 na stanowiska kierowników działów i kierowników budów i konserwacji terenów zielonych.

Uposażenie zgodne z obowiązującą stawką płac. Dla samotnych zapewnia się pokoje służbowe oraz dużą możliwość uzyskania mieszkania. K5306

FABRYKA POMOCY NAUKOWYCH W POZNANIU, przyjmie: INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisko st. technologa, INŻ. LUB TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko konstruktora, TOKARZY, SLUSARZY NARZĘDZIOWYCH I REMONTOWYCH, TOKARZY DRZEWNEGO. Zgłoszenia osobiste w kadrach PPN ul. Międzychodzka 3/5 (dojazd tramwajem do ul. Ostrobrzkiej). K5239

MIĘJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W POZNANIU przyjmie 30 KIEROWCÓW z kategorią II prawa jazdy na kurs kategorii I i prawa jazdy z terenu miasta Poznania.

Warunki przyjęcia:

- posiadanie prawa jazdy II kategorii, dwa lata stażu pracy kierowcy z II kategorią i przejechanych co najmniej 5000 km od chwili uzyskania II kat. prawa jazdy,
- dobry stan zdrowia i uzyskanie zdolności lekarskiej na prowadzenie autobusów,
- podpisanie zobowiązania, że od chwili otrzymania I kat. prawa jazdy, będzie pracował co najmniej dwa lata jako kierowca autobusowy MPK.

Warunki pracy i płacy:

W okresie szkolenia kandydat otrzyma wynagrodzenie po zł 4,80 na godzinę, a po przeszkoleniu w szczególności do omówienia na miejscu — średnia zł 2,300.

Praca na dwie zmiany. Ponadto kandydaci otrzymają tak jak inni kierowcy odpowiednie sorty mundurów, bilety wolnej jazdy i deputat węglowy zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie. Przy zakładzie istnieje również stołówka.

Kurs odbywać się będzie w normalnych godzinach pracy osiem godzin dziennie.

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 15. 7. 1963 r. a kurs ten rozpoczniemy około 20. 7. 1963 r., który trwać będzie do trzech tygodni. Całkowity koszt kursu pokrywa MPK.

Wnioski przyjmujemy i bliższych informacji udziela Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK Poznań, ul. Głogowska 131-pok. 32. K5260

s. t. p.

Teofila Mączkowiak

zmarła 4 lipca 1963 r., nasza ukochana matka, teściowa, babka, prababka i praprababka, przeżywszy lat 91.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 29 m. 8. 39919g

†

Kazimiera Płonczyńska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godzinie 17 z domu żałoby w Koźminie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Koźmin, Poznań, Wrocław, Szczecin.

†

Franciszek Snuszka

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godzinie 17 w Sreńcu.

W smutku pogrążona

RODZINA

39822g

†

Julianna Rajewska

z domu Ossowska
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godzinie 16 z domu żałoby w Buku, ul. Szkolna 6 na cmentarz parafialny.

Pogrążona w nieutulonym smutku

RODZINA

39886g

Różne

Wypożyczalnia — zagranicznych sukien ślubnych, kolorowych, wieczorowych, nakryć do chrztu, Szewska 20. 36926g

Naprawa Maszyn Biurowych, Marcinkowskiego 26. Telefon 23-63 (obok kina „Gwiazda”). 39043g

Wykonuje liny druciane na zamówienie, Kazimierz Majkowski, Czerwonak k. Poznania. 39062g

Posiadam większą gotówkę — oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39271g.

Tapicerski zakład wykonuje naprawy, sprzedaje, tapczany, kanapki, amerykański, kanapo-tapczany i materace łóżkowe po korzystnych cenach. Poznań, Gwardii Ludowej 30, tel. 843-16. 39394g

Letników przyjmie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39427g.

Szukam pożyczki 25.000 zł. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39589g.

Uwaga - Odbiorcy opału w akcji DBO!

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU OPAŁEM W POZNANIU

przypomina, że

nieodebrany do 10 lipca br. koks i węgiel, opłacony w DBO z własnym odbiorem —
PRZEPADA.

Przedsiębiorstwo dokona zwrotu pieniędzy. K5385

POZNANŃSKIE PRZEDS. BUDOWLANE Nr 4
W POZNANIU, ulica Powstańców Wlkp. 2

POSIADA DO UPLYNNIENIA

karoserię wraz z ramą marki „Skoda” typ 1201

Cena 8.000 złotych.

Bliższych informacji wraz z obejrzeniem przedmiotu sprzedazy udzieli Dział Zaopatrzenia P. P. B. nr 4. K5357

Nieruchomości

Kupię domek lub mieszkanie wyłączone, do 100.000 zł albo zamienię mieszkanie z dobrze prosperującym zakładem krawieckim w Legnicy na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia: Orkiszewski, Legnica, Wrocławska 72. 39452g

Sprzedam dom jednorodzinny w Sierakowie Wlkp. centrum, Poznań. Łozowa 40 m. l. 39397g

Sprzedam parcelę pod połowę domu bliźniaczego z planem zabudowy oraz parcelę pod dom wolnostojący. Poznań, Głogowska 261a. 39130g

Sprzedam domek, dwa pokoje z kuchnią — wolny w Poznaniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39153g.

Ziemie uprawnej 5,5 ha przy drodze głównej w Moszczance — 10 km od Ostrowa Wlkp., sprzedaż właścicieli. Pływaczki. Poznań, Dominikańska 7 m. 6, tel. 536-97. 39186g

Kupię parcelę pół domu bliźniaczego przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39189g.

Sprzedam domek jednorodzinny (Górczyn). Warunek dwupokojowe mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39193g.

Parcele 5.000 m² — Promno - Letnisko — sprzedaż. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39200g.

Sprzedam połowę domu — 2 samodzielne mieszkania z ogrodem — przy tramwaju ew. z zamianą mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39227g.

Sprzedam domek 4-pokojowy wolny w Poznaniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39240g.

1 hektar ziemi (Poznań-Zegrze) okazjnie sprzedam. Wiadomość: tel. 628-30. 39241g

Sprzedam parcelę 914 m² oparkowaną, zadrzewioną, uzbudowaną (Osiedle Warszawskie) 5 minut od tramwaju. Cena 85.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39242g

Sprzedam dom I-piętrowy w Środzie przy ul. Głównej. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39272g

Kupię parcelę na Jeżykach. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39281g.

Sprzedam dom (dwa mieszkania 3-pokojowe) ogród w Kościance. Zgłoszenia Smigiel, ul. Szkolna 6 tel. 4. 39311g

Parcele budowlaną w Lu boniu plinie, tanio sprzedam. Poznań, Maszynowa 27. 39317g

2 morgi ziemi oraz parcelę z ogrodem sprzedam. Luboń 3, Armii Czerwonej 51. 39346g

Sprzedam 6 morgi ziemi z zabudowaniem gospodarczym. Informacja Hybypow. Poznań, Mleczak Tadeusz. 39354g

Sprzedam 2 ha ziemi przy szosie — cena 50.000 zł. Dąbrowa pow. Poznań Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39370g

Sprzedam ziemię 1,75 ha pod budowę. Adres: Zazy galin Jan, Pobiedziska, Gen. Świerczewskiego 7a. 39384g

Sprzedam dom dwupiętrowy w Szamotułach, z dużym ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39407g.

Dnia 5 lipca 1963 r. zmarła moja najdroższa żona, matka, teściowa i babunia, śp.

Teodozja Pacholska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ ORAZ SYN Z ŻONĄ I DZIECI

39892g

†

Dnia 4 lipca 1963 r. zasnęła w Bogu, moja najdroższa żona, nasza najlepsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 82, śp.

Weronika Beisert

z domu WITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm., o godzinie 15,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

39917g

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych
wspólnie z branżowymi Przedsiębiorstwami

ORGANIZUJE

w niedzielę, dnia 7 lipca 1963 roku od godziny 9—14

NA RYNKU JEŹYCKIM

WIELKI KIERMASZ

artykułów sezonu letniego

WYJĄTKOWA OKAZJA DO NABYCIA:

- * SUKIENEK LETNICH
- * PLAŻÓWEK
- * DZIEWIARSTWA
- * GALANTERII
- * OBUWIA TEKSTYLNEGO MĘSKIEGO, DAMSKIEGO I DZIECIĘCEGO
- * ODZIEŻY SPORTOWEJ
- * SPRZĘTU SPORTOWEGO
- * TKANIN BAWELNIANYCH

W CZASIE SPRZEDAŻY ODBĘDZIE SIĘ POKAZ AKTUALNYCH SUKIENEK SEZONU LETNIEGO 1963 ROKU JAK RÓWNIEŻ ZOSTANIE PRZEDSTAWIONY BIWAK TURYSTYCZNY.

K5345

Przetargi

DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH POZNAŃ-GRUNWALD, ulica Grunwaldzka nr 55, barak 11, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DOKONANIE ROZBIÓRKI BUDYNKU przy ul. Grunwaldzkiej 46, narożnik ul. Reymonta.

Różnica między kosztem rozbiórki a wartością uzyskanego materiału będzie podstawą do rozpatrzenia złożonych ofert.

Termin dokonania rozbiórki do dnia 31 lipca 1963 r. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta, bez podania powodu.

Informacji w sprawie przetargu udziela Sekcja Techniczna adres jak wyżej — pokój nr 3.

Przetarg odbędzie się dnia 10 lipca 1963 r., o godzinie 9.

Przed przystąpieniem do przetargu oferenci zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 8.000 zł na nasze konto NBP VOM Poznań nr 1231-6-778. K5321

Sprzedam dom piętrowy z ogrodem, wolne 3-pokojowe mieszkanie — miejscowości wczasowa. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39406g.

Domek jednorodzinny, nie duży, kupię. Oddam 3-pokojowe, samodzielne mieszkanie. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39431g.

Dom jednorodzinny w Poznaniu w stanie surowym, do wartości 140.000 zł kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39438g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha z zabudowaniami. Węgierskie k. Środy, Bacman, Gostyń, 1 Maja 34. 39435g

Kupię parcelę około 1000 m², blisko tramwaju, z prawem zabudowy. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39447g.

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem do 350.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39450g.

Parcele ogrodniczą półhektarową (prawo zabudowy) ziemia bardzo dobra, okolica Junikowa sprzedam lub zamienię za dobry samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39457g.

Sprzedam 3 parcele 1250 m² każda — położone Poznań-Nowe Miasto, Złeleń, ul. Starkowska, Karczyna Teresinska, Ostrów Wlkp., ul. Gorczyńska 7. 39484g

Kupię domek jednorodzinny lub wille (nawet w stanie surowym) do 200.000 zł — perferie nie wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39509g.

Dom jednorodzinny w surowym stanie na Jeżykach sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39517g.

Lekarskie

Lekarz - dentysta Grajewski przyjmuje — Grodzka 115, codziennie od godziny 15-18, dojazd tramwajem do ul. Szamotulskiej — 2, 7, 8, 10. 39110g

Zguby

Zgubiłam zegarek marki „Pallas”. Zwrot wynagrodzić, tel. 26-15, do godz. 15. 39782g

Matrymonialne

Rencistka niebędąca posłubni skromnego inwalidy posiadającego mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39153g.

Trzydziestoletni kawaler, wzrost 170 cm z gotówką pragnie poznać panią do lat 27 tych samych warunków. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39223g.

Panna przystojna — pochodzenie rolnicze — zapozna pana powyżej lat 33. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39237g.

Starszy pan nawiąże kontakt z samotną panią, w wieku do 38 lat (może być z dzieckiem), niezależną, mającą własne mieszkanie w Poznaniu. Dyskretna zapewniona. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39416g.

Samotny rencista, dobrej prezencji, dobrze sytuowany (własny dom, mieszkanie powiatowym) pozna rencistkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39514g.

Emeryt lat 70, posiadający mieszkanie posłubił panią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39531g.

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW POLIGRAFII, ZARZĄD OKRĘGU W POZNANIU, ul. Inżynierska 10 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE następujących robót:

1. PRZEBUDOWA KOTŁOWNI I URZĄDZEŃ SO-CJALNYCH (roboty ogólnobudowlane);
2. INSTALACJA CENTRALNEGO OGRZEWANIA I URZĄDZENIE KOTŁOWNI;
3. INSTALACJA WODNO-KAN. I CW.;
4. WENTYLACJA MECHANICZNA w sali widowiskowej;
5. INSTALACJA OŚWIETLENIOWA I SIŁOWA.

Wszystkie roboty dotyczą Domu Drukarza w Poznaniu, ulica Inżynierska 10.

Termin wykonania robót do dnia 15 października 1963 r.

Słup kosztorysów na w.w. roboty znajdują się do wglądu w Związku Zawodowym Pracowników Poligrafii, Zarząd Okręgu, Poznań, ul. Inżynierska 10, II piętro, pokój 6.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych w sekretariacie Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Poligrafii, Poznań, ul. Inżynierska 10.

Komisje otwarcie ofert nastąpi 14 dni po ukazananiu się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta wg własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K5370

BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO W POZNANIU, plac Kolegiacki 17, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO MARKI „WARSZAWA”.

Przetarg odbędzie się w dn. 25 lipca 1963 r., o godzinie 9, w Poznaniu, plac Kolegiacki 17, III piętro, pokój 333.

Cena wywoławcza samochodu wynosi 30.000 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do złożenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w terminie do dnia 24 lipca 1963 r. w kasie Biura Proj. Budownictwa Komunalnego w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17, IV piętro, pokój 343.

Samochód można oglądać codziennie oprócz niedziel i świąt, od godz. 11-13, przy garażu w Poznaniu, ul. Racławicka 75a. K5303

LESZCZYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ODZIEŻOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W LESZNIE, ul. Skarbowska 1, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DOKONANIE OKRESOWYCH POMIARÓW EKSPLOATACYJNYCH URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH.

W zakres prac wchodzi: badanie oporności izolacji 136 silników niskiego napięcia, badanie oporności izolacji instalacji elektrycznych niskiego napięcia 170 obwodów oraz badanie skuteczności zerowania przy 131 punktach.

Reflektujemy na wykonanie powyższych prac w jak najkrótszym terminie.

Bliższych informacji udziela Dział St. Mechanika.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z kosztorysami należy składać w zalakowanych kopertach na powyższy adres w terminie do 20 lipca br.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lipca 1963 r., o godzinie 10, w siedzibie przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K5330

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO W ŚRODZIE, ulica Harcerska 10b, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DOSTAWĘ 2 SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K5382

Komunikaty

WOJEWÓDZKA KOMISJA ROZDZIAŁU ROBÓT BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH DLA M. POZNANIA I WOJEW. POZNAŃSKIEGO zawiadamia, że rejestracja zleceń na roboty inwestycyjne kontynuowane, kończone w latach 1964 i 1965 oraz na roboty remontowe przewidziane do realizacji w 1964 r. będzie przebiegała, zgodnie z Zarządzeniem nr 26, Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 14 czerwca 1963 r., do dnia 20 lipca 1963 r.

W celu sprawnego przeprowadzenia rejestracji WKRR PROSI O JAK NAJSZYBSZE ZGŁASZANIE ZAKRESU ROBÓT, wg obowiązujących cykli, do właściwych przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

Jednocześnie WKRR informuje, że roboty nowo rozpoczynane w latach 1964 i 1965 oraz kontynuowane a przewidziane do zakończenia po 1965 r. należy rejestrować bezpośrednio w Wojewódzkiej Komisji Rozdziału Robót w Poznaniu, ul. Stalingradzka 18, pokój 108 (II piętro), w terminie od dnia 21 września 1963 r. do dnia 12 października 1963 r. K5338

LIPIEC 6 sobota	Lutji, Dominika Słońce: 4.38—21.15
-----------------------	---------------------------------------

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: „Wielki błękitny szlak”. Noteć: „Wszystko dla pań”. CZARNKOW — „Gra zwana miłością”, GNIEZNO — Lech: „Smarkula”, Polonia: „Klub kawalerów”, GOSTYN — „Tysiąc oczu doktora Mabuse”, JAROCIN — „Gangsterzy i filantropi”, KALISZ — Kosmos: „Kiernasz”, Oaza: „Światła na morderce”, Stylowe: „Rocco i jego bracia”, KĘPNO — „Gangsterzy i filantropi”, KOŁO — „Godzina pasowej róży”, KONIN — Energetyk: „Ich dzień powszedni”. Górniki: „Mściciel z Laramie”, — KOSCIAN — „Jak być kochaną”, KROTOSZYN — „Młode lwy”, LESZNO — „Co za radość żyć”, MIEJZDZICHOD — „Ożeniłem się z czarownicą”, NOWY TOMYŚL — „Człowiek za biurką”, OSTROW — Roma: „Mam tu swój dom”. Słońce: „Wozy jadą na zachód”. OSTRZESZÓW — „Miedzy brzegami”, PILA — Iskra: „Światło na morderce”, Milenium: nieczynne, PLESZEŃ — „Wszystko dla pań”, RAWICZ — „Burzliwa miłość”, SŁUPCA — „Mejczyżni na wyspie”, SREM — „Dziewczyna z wyspy”, ŚRODA — „Liliomfi”, SZAMOTUŁY — „Na białym szlaku”, TRZIANKA — „Tarpany”, TUREK — „Przygody Münchhausena”, WAGROWIEC — „Spotkanie w Bajce”, WOLSZTYN — „Pożegnanie z bronią”, WRZESNIA — „Et cetera pana pułkownika”.

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka; 8.50 — „Rozmowy na tematy prawne”; 9 — Duet instrumentalny; 9.20 — Koncert Poranny; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert symf.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 13 — Piesni St. Moniuszki; 13.20 — Gra Orkiestra Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 14 — Zagadka literacka; 14.30 Koncert rozr.; 15.25 — Pogodny rejs z melodią i piosenką; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Poradnik językowy; 17.20 — Opera w przekroju; 18 — „Pod rozważanie”; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Muzyka rozr.; 18.45 Kabarecik reklamowy; 19.05 — „Wędrowni muzyczne po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22 — Uta tańca zaprasza orkiestrę i zespoły; 23.10 — Mel. na dobranoc.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.55 — Koncert; 8.35 Z oper Gaetano Donizettiego; 9.20 Reterwa PI; 9.45 — Koncert rumuńskich orkiestr i zespołów rozrywkowych; 10.40 — „Podnieście!” fragm. pow. Z. Nienackiego; 11 — Z cyklu: „Sonaty fortepianowe”; 11.30 — Muzyka polska; 12.40 Na cytrze gra B. Promiński; 12.50 Aud. aktualna; 13 — Max Spielhaus: Wiazanka przebojów; 13.10 „Kultura pilnie poszukiwana”; 14.30 — Mel. i piosenki z premi; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Edward Mac Dowell: II Koncert fortepianowy d-moll; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — „Grająca szafa”; 17.12 — Audycja oświatowa; 17.25 — Z piosenka na turystyczne szlaki; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakiowie”; 20 — Mel. tan. i piosenki; 20.40 — Reportaż literacki A. Kochanowskiego; 21.27 — Sport; 21.40 — Koncert Poznański Piętnastki Radiowej; 22 — Sobotni cocktail rozr.; 23 — Muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 8.15 — Muzyka; 8.30 — „Przełom muz. tygodnia”; 9.20 — Franciszka Maria Manfiedini; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci; 10.20 — Koncert życheń; 11.40 — Życie towarzyskie w dawnej Polsce; 12.10 — Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Piosenka miesiąca; 12.50 — Niedzielny kiermasz muz.; 13.30 — Mel. rozr.; 13.40 — Gra Polska Kapela; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Kultura pilnie poszukiwana; 15.30 „Echa Festiwali Europejskich”; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Młód Kasztelański”; 17.50 — Muzyka tan.; 18 — Wyniki Toto-Lotka; 18.05 — d. c. muz. tan.; 19.25 „Wspomnij mnie”; 20 — „Tydzień w kraju i na świecie”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakiowie”; 21 Niedzielne wieczory muz.; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — Wiersz miesiąca; 23.10 — „Księżycowe melodie”.

Wiadom.: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 23.

POZNAŃ: 8.50 — Koncert; 9.20 Fel. literacki; 10.30 — „Przygotowania do podróży” i „Aleksander” nowe! Guy de Maupassanta; 11 — Pogodna mel. radz.; 11.20 — „Zespół Dziewiątki”; 11.40 — Słuchamy muz. ludowej; 13.15 — „Jakoś trzeba przetrwać”; — fel. dr. Jana Zabińskiego; 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 — Koncert życheń; 15 — Dla dzieci; 15.43 Wiazanka mel.; 16 — „Opowieści wędrownicze”; 16.30 — Koncert Chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 — Śpiewa „Śląsk”; 17.30 — „Co ty na to” nr 11; 19 — Studio wspólczesne; 20 — Rewia piosenek; 20.31 W tan. rytmie; 21.22 — Sport; 22.30 Muz. tan.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 22.20, 23.50.

Pożyteczny konkurs

Jak zatrzymać papierkową lawinę

W 1961 roku wpłynęło w Wielkopolsce do rad narodowych wszystkich szczebli (poza Poznaniem) milion różnego rodzaju podań i próśb od mieszkańców. Codziennie setki interesantów zgłaszają się do instytucji, a ich urzędowy tryb załatwiania nie zawsze jest prosty. Przede wszystkim marnuje się wiele godzin w kolejkach.

Tymczasem, można w wielu przypadkach administracyjną machinę usprawnić, by nie utrudniała ludziom życia. Na te możliwości wskazują liczne rozmowy, jak też konkurs na temat usprawnienia administracji państwowej, zorganizowany przez Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Spo-

Perspektywy Grabowa

Wojewódzka Pracownia Urbanistyczna w Poznaniu rozpoczęła opracowywanie planu zagospodarowania przestrzennego i jako pierwsze w powiecie ostrzeszowskim plan taki otrzyma miasteczko Grabów. Otrzymała tam dyskusja nad projektem planu.

Z projektu wynika, że do roku 1980 Grabów ma liczyć 2.500 mieszkańców, obecnie jest 1.600 mieszkańców. W miasteczku ma być skoncentryowana działalność usługowa dla okolicznych wsi. Zatrudnienie ma wzrosnąć o 200 osób, przede wszystkim w usługach. Z nowych inwestycji przewiduje się: mieszkalną pasz i ośrodek mechanizacji rolnictwa, rozbuduje się tu czarnie drobiu.

Miasteczko ma otrzymać kanalizację oraz wodociąg, woda pobierana będzie bezpośrednio z Prosny. Planuje się wybudowanie Domu Handlowego oraz pawilonów sklepowych, łazni miejskiej, pralni, ośrodka sportów wodnych oraz stadionu sportowego. Przewidziano odpowiednie tereny na budownictwo domków indywidualnych oraz na budownictwo wielokondygnacyjne. W wytypowano również tereny pod rozbudowę istniejących zakładów produkcyjnych.

Projekt planu będzie jeszcze raz przedmiotem obrad Prezydium MRN, gdzie uzyska formalne zatwierdzenie. Miasteczko Grabów na podstawie opracowanego planu za gospodarowania przestrzennego ma pełne perspektywy rozwoju. (hp)

Na „Dni Morza” do Antonina

Tegoroczne obchody „Dni Morza” w Ostrowie rozpoczną się 7 lipca br. w podmiejskiej wsi Antonin. Na tamtejszym jeziorze odbędą się pokazy modeli pływających, sterowanych za pomocą fal radiowych. Przewiduje się również zrzućanie tradycyjnych wianków z... samolotów, występy artystyczne oraz imponujący pokaz ogni sztucznych. W razie niepogody, obchody Święta Morza przeniesione zostaną na niedzielę, 14 lipca br. (rj)

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 17.55 — Progr. dnia; 18 — Program muzyczny-baletowy „Młode talenty” (Bukareszt); 18.30 „Światowid” nr 59; 18.55 — „Echo tygodnia”; 19.25 — „Gawędy wilków morskich”; 19.45 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Magazyn Kulturalny „Pegaz”; 21.15 Sprawozdanie z mistrzostw Europy w gimnastyce mężczyzn (Belgrad); 22.45 — Wiadomości dziennik; 22.50 — „Znane i lubiane” — piosenki filmowe.

NIEDZIELA

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 9.55 — Progr. dnia; 10 — Program dla dzieci „Dziadek Durów i jego przyjaciele zwierzęta” (Moskwa); 10.40 — Przerwa; 14.55 — Program dnia; 15 — Niedzielnia biesiada; 15.45 — Film serijny prod. franc. „Inspektor Leclerc”; 16.15 — Z cyklu „Muzyka dla ciebie”; 16.45 — W letnie popołudnie”; 16.55 — Film fab. prod. ang. „Podpalacze” — od 1.14; 17.53 — Wyniki losowania „Koziołków”; 17.55 — Film krótkometrażowy; 18.10 — Teleturniej „20 pytań”; 19.10 — „Wspomnienia o gwiazdach”; 19.40 — Kwadrans recenzenta; 20 — Dziennik; 20.30 — Sportowa niedziela; 20.55 — Film fab. prod. ang. „Dolina orłów” — od lat 16; 22.15 — Niedziela sportowa Wielkopolski; 22.30 — Polska Kronika Filmowa; 22.40 — Sprawozdanie z zakończenia Mistrzostw Europy w gimnastyce.

lecznych przy współudziale prezydium WRN i Rady Narodowej m. Poznania.

Plonem konkursu są 152 różne wnioski, w tym około 60 zgłoszonych przez pracowników Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lesznie. M. in. proponują oni, by zamiast, podać mieszkańcy mogli ustnie zwracać się o wydanie zaświadczeń.

Atak na papierki przebiega szczególnie w wielu innych wnioskach dotyczących wsi. Zaproponowano m. in. opracowanie takiego formularza (wniosek o przyznanie pożyczki), w którym wnioskodawca mógłby od razu udzielić wszelkich potrzebnych danych: rolnik wyjeżdżałby do banku jedynie po odbiór pieniędzy.

Zastępca kierownika Wydziału Finansowego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lesznie — Marian Nawra twierdzi z kolei, że można zrezygnować z żądania od właścicieli rocznego składania pisemnych zeznań, będących podstawą do wzmianki podatku od nieruchomości. W obietnicach tego typu nie zachodzą przecież tak szybko zmiany i przy zabezpieczeniu się odpowiednimi klauzulami wystarczyłoby jedno takie zeznanie co trzy lata.

Solistów czy urzędników którzy muszą stale wyjaśniać dziesiątkom interesantów, jak załatwić takie czy inne sprawy zainteresuje niewątpliwie inny pomysł, pochodzący również z Leszna. Proponuje się w nim by opracować dla mieszkańców w przystępnej formie, napisane informatory, które by orientowały, jakie należy załatwiać formalności dla uzyskania kredytu, wzbudowania

Młodzi propagatorami wiedzy rolniczej

We Wrześni odbyła się ostatnio konferencja powiatowa ZMW.

W powiecie wrzesińskim 96 kół ZMW skupia ponad 2000 członków. Koła Ruda-Kom., Słomowo i Sobiesierne przyjmują regularnie nowych członków. Ale są i białe plamy na mapie powiatu. Na 103 sołectwie — koła ZMW działały tylko w 75 wsiach.

Czytelnictwo jest jedną z form podnoszenia świadomości i wiedzy. 30 kół ZMW opiekuje się punktami bibliotecznymi. Koło w Starczanowie otrzymało jedną z głównych nagród w konkursie czytelnictwa Biblioteki Wojewódzkiej i Wojewódzkiego Zarządu ZMW.

Zespoły Przystosowania Rolniczego znalazły uznanie wśród młodzieży wiejskiej, na 75 kół ZMW jest 39 zespołów P. R. Dużo uwagi poświęcono popularyzacji uprawy kukurydzy. W ramach konkursu uprawniono 770 poletek (80 ha). Zespoły P. R. prowadziły też hodowlę cieliczek, loszek i kałek.

150 członków ZMW wstąpiło do kółek rolniczych, niektórzy nawet są członkami za rządów, np. Józef Prymas, przewodniczący Koła ZMW w Krzyweigórze jest sekretarzem koła rolniczego. Kilku młodych jest kierownikami kółkowych ciągników. Z inicjatyw ZMW zorganizowano współzawodnictwo mechanizatorów rolnictwa i traktorzystów. (kszt)

Zawody strażackie

W Bojanowie odbyły się powiatowe zawody Ochotniczych Straży Pożarnych przy udziale 27 sekcji gaśniczych. Na 18 drużyn częściowo zmotoryzowanych najlepiej ćwiczenia wypadły dla Roszkówka, a wśród straży z samochodami gaśniczymi dla Bojanowa. Pierwsze miejsce w zawodach ze sprzętem ręcznym uzyskała drużyna z Góreczek Wielkich.

W zawodach brały również udział dwie drużyny młodzieżowe z Dębna Polskiego i Miejskiej Górki, które na 1000 możliwych punktów uzyskały po 986 każda. (wt)

domu, uzyskania odroczenia od służby wojskowej itp.

P. A. Żychski z Poznania za proponował również, by nie nalepiać na chleb karteczek, wykrawanych z części chleba, a po prostu wyciskać w cieście, przed wypiekiem, metalową pieczątką nr piekarni z symbolem dla oznaczenia gatunku pieczywa.

Przytoczyliśmy jedynie kilka ciekawych pomysłów spośród 152 zgłoszonych, których wprowadzenie w życie może przynieść uproszczenia w załatwianiu interesantów.

W najbliższym czasie dla usprawnienia administracji ma powstać przy Urzędzie Rady Ministrów specjalna placówka, która zajmie się popularyzacją wniosków o usprawnienie administracji. Natomiast Prezydium WRN i Zarząd Okręgu Związku Zaw. Prac. Państwowych i Społecznych zamierzają zorganizować w krótkie jeszcze jeden podobny konkurs. Dobrze byłoby gdyby w nim oprócz radnych, pracowników rad, mogło wziąć udział całe społeczeństwo.

BRONISŁAW LISOWSKI

Żniwa w Ostrzeszowskim

W powiecie ostrzeszowskim jest do skoszenia 16.615 ha żyta, 500 ha pszenicy, 175 ha jęczmienia jarego oraz 2.794 ha owsa. W okresie żniw szczególną troską otoczone zostaną plantacje zbóż reprodukcyjnych. W powiecie zasiano na wymianę 763 ha żyta, 20 ha pszenicy, 7 ha jęczmienia jarego, 4 ha pszenicy jarej oraz 103 ha owsa. Najwięcej gospodarstw reprodukcyjnych znajduje się gromadach Mikstat, Grabów, i Kobylagóra.

Zakupiono ostatnio 12 ciągników, 14 przyczep, 7 kosiarzy, 4 sнопowiązalki i 18 pługów ciągnikowych. Najwięcej maszyn żniwnych posiadają koła rolnicze w Kuźnicy i Grabowie. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa w takich rejonach jak: Rogaszyce, Szklarka Przysz., Czajków, gdyż koła rolnicze nie posiadają maszyn żniwnych traktorowych. Odczuwa się brak młocarni w gromadach Kobylagóra, Mąkoszyce i Doruchów.

Niektóre zakłady pracy podejmują zobowiązania dla niesienia pomocy przy żniwach gospodarstwom rolnym. (hp)

Razem z latem czeka... Konin

Harcerskie „Lato 63“

Jest odmienne od wszystkich poprzednich, zakrojone z rozmachem i — jak zapowiadają organizatorzy — przyjemne oraz pożyteczne.

Po raz pierwszy w historii Wojewódzkiej Chorągwi ZHP urządzono dla harcerzy z całej Wielkopolski wielkie obozowisko na terenie powiatu konińskiego. W ciągu 2 miesięcy będzie tam wypoczywać na 3-tygodniowych obozach ponad 4 tysiące chłopców i dziewcząt. Możemy się w tym miejscu pochwalić inicjatywą naszego województwa, ponieważ nikt w kraju jak dotąd nie pokusił się o zgrupowanie takiej ilości młodzieży i nie przygotował takiego właśnie programu.

Wiadomo, że program na lato nie musi być nazbyt bogaty w atrakcje: wystarczy pogoda, woda i las. Nasi harcerze postanowili jednak przy okazji zapoznać młodzież z terenem, który w przyszłości stać się może obiektem jej zainteresowań zawodowych, dać szanse maksymalnego wykorzystania uzdolnień — słowem: może stać się życiową szansą dla wielu uczestników harcerskiego lata 1963. Przedstawienie jednej z największych inwestycji przemysłowych planu 5-letniego, pokazanie jej perspektyw, a także zademonstrowanie olbrzymich zmian, jakie na tym terenie dokonały się w okresie powojennym — oto główne założenia programowe „Akcji Konin”. Tych, którzy śledzili w tym roku nabór na wyższe uczelnie i do techników nie trzeba przekonywać, że założenia te są jak najbardziej zbliżone z zainteresowaniami młodzieży, która aktualnie wybiera drogę życiową jak najbliższą orbicie sputników.

Organizatorzy 13 konińskich obozów umożliwią harcerzom zwiedzenie obiektów przemysłowych i domów mieszkalnych młodych inżynierów i robotników, ułatwią zawarcie pierwszych znajomości. W każdym obozie sztabem głównym będzie tzw. drużyna wo-

Dni Ujścia

Komitet Obchodu 550-lecia Ujścia i Prezydium MRN postawiły sobie ambitne plany na uroczystości jubileuszowe. Miasteczko przeobraziło się w jeden długi łańcuch kolorowych domków; wszędzie zapanował wzorowy porządek. Znalazło to m. in. swój wyraz w rzadko spotykanej pomysłowej i różnokolorowej dekoracji całego miasteczka.

Wzruszający był moment odsłonięcia na murze Ratusza tablicy pamiątkowej przez najstarszego mieszkańca Ujścia, 90-letniego Mikołaja Marcinkowskiego.

Pierwsza niedziela wypełniona była uroczystym posiedzeniem sesji MRN, wmurowaniem aktu erekcyjnego pod szkołę-pomnik Tysiąclecia, otwarciem wystawy archeologicznej, zwiedzaniem Huty Szkła, oddaniem do użytku strzelnicy LOK-u i występem świetnego zespołu estradowego Pomorskiego Okręgu Wojskowego oraz obchodami Dni Morza.

W minionym tygodniu na występ gościnny przyjechał z Piły chór „Halka” przy —

Kronika POZNANSKA

• Poznańskie dzieci będą się uczyły od 1 września w kilku nowych gmachach szkolnych. W lipcu zostanie oddany do użytku budynek liceum ogólnokształcącego przy Al. Polskiej, w sierpniu dwie szkoły Tysiąclecia przy ulicach: Janickiego i Kościuszki. Od nowego roku szkolnego czynne będą dwie nowe szkoły na Osiedlu przy ul. Świerczewskiego i Osiedlu „Grunwald 1”.

W budowie znajdują się dwie szkoły Tysiąclecia, ponadto przy ślapieno do wykopów fundamentów pod cztery inne szkoły podstawowe. Trwają prace przy budowie trzech szkół zawodowych i sali gimnastycznej.

• W połowie miesiąca zostanie otwarta najnowocześniejsza piekarnia w Poznaniu przy ul. Ratajczaka, która w ciągu 16 godzin będzie wypiekać od 100 do 120 tysięcy bułek. Na jednej zmianie pracować będzie tylko 6 piekarzy, bo kombinat jest w wysokim stopniu zautomatyzowany.

• Za kilka dni w pobliżu Parku Kasprzaka otwiera swe podwoje pierwszy w mieście bar owocowy, w którym będzie można zjeść różne owoce, wypić cocktaile i soki owocowe.

• W piątek rozpoczęły się kierunkowe egzaminy pisemne na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza, Politechnice Poznańskiej i wszystkich wyższych uczelniach Poznania. Największe powodzenie ma prawo, matematyka, fizyka i chemia, medycyna, stomatologia, a na Politechnice — budowa maszyn. W sobotę egzaminy z języków obcych.

ZNTK. Podziwiano występy zespołu estradowego „Stomil” z Poznania. Na stadionie spotykały się zespoły piłkarskie z Chodzieży, Czarnkowa, Piły. W Domu Kultury trwały seanse filmowe, a teatrzyk kukielkowy przy Szkole Podstawowej rozweselał najmłodszych, podczas gdy zespół estradowy tej samej szkoły obał o rozrywkę starszej młodzieży.

Ostatnia niedziela stała pod znakiem muzyki, śpiewu sportu oraz losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”. W Domu Kultury chóry okręgu pińskiego i węgrowskiego wielkopolskiego związku śpiewaczego stanęły do swych corocznych eliminacji w poszczególnych kategoriach. Czołowe miejsca zajęły: „Cecylia” ze Złotowa, „Halka” z Piły i „Hasio” ze Złotowa.

Z orkiestr pierwsze miejsce zdobyła orkiestra „Stomil” drugie — „Silon” z Gorzowa a trzecie „Porcelana” z Chodzieży. Po południu odbył się koncert w wykonaniu połączonych orkiestr oraz występy połączonych chorów.

Rozdaniem nagród, dyplomów i wielką zabawą ludową zakończyły się „Dni Ujścia”.

APRZĄDKI tygodnia

W leśniczówce w miejscowości Rosko (pow. Czarnków) podczas burzy porażony został śmierdnie piorunem leśniczy Edward Zieliński.

W Rokosowie (pow. Gostynin) podczas kąpieli w stawie — w miejscu zakazanym utopił się 46-letni Zygmunt Sobczak.

Podczas wycieku drzewa w Leśnictwie (pow. Gniezno) robotnik leśny Stanisław Orszewski został uderzony odłamkiem wierzchołkiem brzozy i poniósł śmierć na miejscu.

W Kraszewicach (pow. Ostrzeszów) spłoszony traktorem koń poniósł wóz, nalaadowany siano, z którego spadł Łucja Zuberek i Henryk Iłski. Obydwójce doznał ciężkich obrażeń.

Podczas kąpieli w Obrze — miejscowości Nowawiesi Zbąska (pow. Nowy Tomyśl) utopił się 17-letni Józef Krukowski. Kapał się on w miejscu niedozwolonym.

W Bikońcach (pow. Konin) Marian Woźniak prowadząc motocykl zderzył się z traktorem. Motocyklista i jadący na tylnym siedleku Bogdan Sroczyski doznał ciężkich obrażeń. (ak)

dząca, która postara się o stałe utrzymywanie kontaktu z miejscową ludnością, z tamtejszymi wydziałami rad narodowych i dzięki temu — uwzględniając zainteresowania kolegów — zainicjuje, ceną również dla mieszkańców powiatu konińskiego, pomoc młodzieży. Każdy powiat, obozujący w Konińskim, przewiezie np. ze sobą wystawę obrazującą osiągnięcia swojego terenu. Podczas wakacji zbierane będą natomiast materiały dotyczące historii współczesnych dziejów ziemi konińskiej. Te nowe wystawy krążyć będą potem w ciągu całej zimy, po wszystkich szkołach wielkopolskich i poznańskich.

W tym roku do harcerskich obozów w powiecie konińskim wyjedzie młodzież z 9 powiatów i 3 dzielnic Poznania: Nowego Miasta, Grunwaldu i Jeżyce. Ponieważ jedna „Akcja Konin” trwać będzie dwa lata — wszyscy, którzy nie zmieścili się w tym roku wyjadą w następnym.

W Koninie działa już specjalny Komitet Opiekunów, którego członkami są przedstawiciele miejscowych władz, nader przychylnie ustosunkowani do harcerskich poczynności i zamierzeń.

Podsumowanie harcerskiego lata przewidyuje się na dzień 23 sierpnia, równocześnie z zakończeniem tradycyjnej „Harcerskiej Fali” — czyli wędrowniki pieszej i rowerowej dla młodzieży starszej. Trasa jej będzie tym roku wiodła od Adamowa, przez Kłodawę do Konina. Liczba uczestników rekordowa: 450, co również stanowi dla organizatorów akcji potwierdzenie słuszności jej założeń.

Dziś i jutro pierwsi szczęśliwcy wyruszą na „podbój” lata i „ziemi konińskiej”. Dziś i jutro po raz pierwszy w 13 obozach zadamy pierwsze ogniska, zabrzmią harcerskie piosenki... Życzymy słońca! (wch)